



Wczoraj odbyła się wileńska premiera Mickiewiczowskiej epepei narodowej

## “Pan Tadeusz”

18 października br. w Teatrze Wielkim odbyła się warszawska premiera filmu pt. „Pan Tadeusz” w reżyserii Andrzeja Wajdy.

Film obejrzało tam 5 tysięcy osób: politycy, ludzie sztuki i mediów. Na widowni byli: marszałkowie Senatu i Sejmu - Alicja Grześkowiak i Maciej Płażyński, wicepremier Leszek Balcerowicz, żona i córka premiera - Ludgara Buzek i Agata, prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, Jan Nowak Jeziorański (specjalnie na premierę przyjechał do Warszawy z Londynu)...Oraz - polskie gwiazdy sceny i ekranu: Adam Hanuszkiewicz, Jerzy Hoffman, Jan Englert, Cezary Pazura i in.

Wczoraj „Pana Tadeusza” zaprezentowano w Wilnie. W warunkach o niebo skromniejszych (kino „Lietuva” ma 983 miejsce), w czasie fatalnie niekorzystnym (2 listopada, „zaduszkami”), ale - z udziałem prezydenta RL Valdasas Adamkusa i małżonki prezydenta RP Jolanty Kwaśniewskiej (oba prezydenci - RL i RP są niejako Aniołami Stróżami „Pana Tadeusza” w reżyserii Andrzeja Wajdy), korpusu dyplomatycznego RP.

Film „Pan Tadeusz”, podobnie jak wcześniej dzieło Jana Matejki, eksponowane w Wilnie („Bitwa pod Grunwaldem”) stał się pretekstem do wielkich wydarzeń. Tak było również przed wojną. W 1928 roku na uroczystym pokazie w Filharmonii Narodowej „Pana Tadeusza” w reżyserii Ryszarda Ordynskiego byli: prezydent Ignacy Mościcki z żoną, korpus dyplomatyczny, I Marszałek Polski Józef Piłsudski z rodziną...

„Pan Tadeusz” powstały w 1999 roku jest niewątpliwie arcydziełem Mistra wielkiego formatu. Piękny, romantyczny film, na którym wczoraj... publiczność popłakała się ze wzruszenia. O dwa tygodnie wcześniej, po premierze warszawskiej, autor ekranowego „Ogniem i mieczem”, znany reżyser polski Jerzy Hoffman powiedział o „Panu Tadeuszu”, że jest to „film przepiękny”. O czym -



W roli Pana Tadeusza aktor Michał Żebrowski

widz wileński (i nie tylko wileński) będzie miał okazję jeszcze niejednokrotnie się przekonać, bowiem obraz Andrzeja Wajdy wchodzi już szczęśliwie na ekrany również innych miast na Litwie.

„Pana Tadeusza” mamy na Litwie głównie dzięki najważniejszemu sponsorowi, który również w sztuce „pierwsze skrzypce gra”, tym grajkami jest Kredyt Bank. Alwidia Antonina Bajor

### W numerze:

#### Aktualności

str. 3

Jesienią najczęściej przyjeżdża tu młodzież. Może lektura „Pana Tadeusza” ją do tego zachęca, a może wiadomość, że oto już wkrótce film słynnego reżysera polskiego, Andrzeja Wajdy - zjedzie na Litwę?

#### Gospodarka

str. 5

Przedsiębiorca, rolnik indywidualny, sprzedawca handlujący na rynku i posiadający patent - wszyscy powinni płacić podatki do „Sodry”. W przeciwnym razie - grzywna do 3 tys. Lt.

#### Listy

str. 6

Dziwię się „Kurierowi”, że tak skromnie zamieścił notatkę o wynikach sondażu na najbardziej poczytne pisma w powiecie wileńskim. Gazeta znalazła się na szóstym miejscu, co dla prasy polskiej jest miejscem bardzo prestiżowym.

#### Jubileusz

str. 7

Przedszkolu polskiemu z okazji jego dziesięciolecia nadano nazwę „Šypsena” czyli „Uśmiech”. Dzieciaki z polskich rodzin mają tu swój drugi dom. Stary pałacyk na Bobrujskiej, niegdyś własność hrabiego Golicyna, codziennie wita ich dawną świetnością.

#### Zdrowie

str. 8

Jedni uważają ich za szarlatanów, sług diabła albo doskonalej iluzjonistów, inni za osoby obdarzone nadprzyrodzoną mocą leczenia.

Wczoraj w Wilnie odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci znanego wydawcy i księgarza Józefa Zawadzkiego

## Pomniki pięknej przeszłości

Inicjatywa odsłonięcia w Wilnie tablicy pamiątkowej ku czci znanego w XIX wieku księgarza Józefa Zawadzkiego, wyszła od konsula generalnego w Wilnie, prof. Mieczysława Jackiewicza.

Podchwyciła ją Fundacja Kultury Polskiej im. Józefa Montwiła w Wilnie w osobie Henryka Sosnowskiego (w wyniku aktywnych działań tej Fundacji, Wilno po znamiennym roku 1991 ma już, jak wiemy, niejedną tablicę pamiątkową ustawioną na cześć wybitnych luminarzy kultury polskiej, żyjących i tworzących w naszym mieście). Pomyśl obiekł się w ciało dzięki sponsorom, głównie - polskiej firmie „Budimex” oraz prezydentowi RP Aleksandrowi Kwaśniewskiemu. Tabli-

cę zaprojektował Andriej Zubkow.

Na uroczystości związane z odsłonieniem tablicy, przed domem przy ul. Świętojańskiej 4 zgromadziła się wczoraj społeczność miasta, przedstawiciele inteligencji polskiej i litewskiej, reprezentanci najwyższych władz państwowych, rządowych, kulturalnych RP i RL. Po krótkich przemówieniach okazjonalnych (Henryka Sosnowskiego - z ramienia Fundacji im. Józefa Montwiła i in.), uroczystości odsłonięcia tablicy dokonała żona prezydenta RP, Jolanta Kwaśniewska, aktu poświęcenia, poprzedzonego pięknym „słowem wstępnym” - proboszcz kościoła pw. Ducha Świętego w Wilnie, Jan Kasiukiewicz. Uroczystości dopełnił

sympatyczny występ zespołu młodocianego „Lira” pod kierunkiem Władysława Korkucia, na którego program muzyczny złożyły się również dwa utwory do słów Adama Mickiewicza. Józef Zawadzki (1781 - 1838), założyciel drukarni w 1805 r. i księgarni w 1816 r.; tu w czerwcu 1822 r. po raz pierwszy drukiem wydawał poezje Adam Mickiewicz - głosi napis na tablicy w wersji dwujęzycznej: po litewsku i po polsku. Józef Zawadzki zmarł w Wilnie, tu też został pochowany.

Alwidia Antonina Bajor



Uroczystego momentu odsłonięcia tablicy dokonuje żona prezydenta RP, Jolanta Kwaśniewska. Fot. Marian Paluszkiwicz





## Kalejdoskop aktualności

### Batalion NATO - na Litwie

W tym tygodniu na centralnym poligonie w Podbrodziu zaczęli się gromadzić żołnierze litewscy i włoscy, którzy wezmą udział we wspólnych, prawie 1,5-miesięcznych manewrach BALTICO '99.

Rząd Litwy zezwolił na przybycie na poligon wojskowy w Podbrodziu do 700 żołnierzy włoskich z amunicją i sprzętem bojowym. Są to pierwsze manewry na Litwie z udziałem tak licznej jednostki wojskowej kraju NATO.

Litwę na ćwiczeniach reprezentować będą kompania piechoty brygady "Geležinis vilkas" oraz oficerowie sztabu batalionu - około 130-150 żołnierzy.

### Surowca wciąż brak

Wczoraj spółka "Mažeikių nafta" kierowana przez amerykański "Williams International" jeszcze nie miała ropy i pracowała według tak zwanego reżimu cyrkulacji.

W sobotę częściowo zatrzymane przedsiębiorstwo możejskie liczyło na otrzymanie w poniedziałek 13 tys. ton ropy, a następnie jeszcze 105 tys. ton.

Przedstawiciele spółki "Williams International", która w piątek nabyła 33 proc. akcji "Mažeikių nafta", sugerowali, że już na początku tego tygodnia nie będzie żadnych problemów z nabyciem od Rosji dostatecznej ilości ropy, gdyż Rosjanom zaofiarowane zostaną przychylne warunki rozliczeń.

### Zdecyduje Sejm

Zarząd Sejmu wczoraj zatwierdził autentyczność podpisów posłów na Sejm w celu przeprowadzenia referendum i zwrócił się do Głównej Komisji Wyborczej (GKW), aby zaproponowała datę referendum.

Przewodniczący GKW Zenonas Vaigauskas powiedział, że zarządowi Sejmu proponuje przeprowadzenie referendum podczas jednego z weekendów lutowych - 6 bądź 13 lutego.

Data referendum będzie uzależniona od tego, kiedy Sejm zatwierdzi uchwałę o referendum.

### Mer Wilna - w szpitalu

W niedzielę z powodu złamania kręgu szyjnego mer Wilna Juozas Imbrasas umieszczony został w szpitalu uniwersyteckim "Santariškių klinikos", a następnego dnia został przewieziony do szpitala św. Jakuba.

Mer spadł z drabiny, stojąc na której ścinał gałęzie drzew obok siebie zagrody przy szosie niemieńskiej.

"Mer czuje się dobrze. Miasto z pewnością odzyska władzę. Sądziemy, że powróci do pracy za półtora miesiąca", poinformowali lekarze.

### Misja MFW

Misja Międzynarodowego Funduszu Walutowego, którą kieruje drugi zastępca szefa wydziału bałtyckiego Departamentu Europejskiego Oddo Per Brekk, wczoraj rozpoczęła pracę w Wilnie.

Ma być omówiona sytuacja fiskalna Litwy, główne założenia budżetu roku 2000, stan systemu bankowego, bilans płatniczy, proces prywatyzacji, włącznie ze sprzedażą "Mažeikių nafta", sytuacja "Sodry".

### Akt wandalizmu

W tych dniach wandalę zbezczeszcili cmentarz i wybili szyby w prawosławnym domu modlitwy. 1 listopada, w dniu Wszystkich Świętych, miszkańcy Radziwiłłszek na cmentarzu przy ul. Vingeliškio ujrzeli 8 pomników, wysmarowanych farbą.

Osoby, których bliscy spoczywają w tych grobach, złożyły podania w policji. We wsi Rudomino w rejonie wileńskim chuliganicy wybili szyby w cerkwi św. Mikołaja oraz zwalili dwa krzyże na cmentarzu obok cerkwi. Przepęstwo zostało zauważone w niedzielę rano. Włamania do cerkwi nie było. Policja sprawy karnej nie wytoczyła, uważając ten wyczyn za chuligański.

### Jak zmniejszyć deficyt fiskalny?

Przewodniczący Zarządu Banku Litewskiego Reinoldijus Šarkinas uważa, że rządowi nie łatwo będzie zmniejszyć deficyt fiskalny Litwy.

"Nie będzie łatwo zmniejszyć go do 2 proc., ale sądzę, że wspólnie z Międzynarodowym Funduszem Walutowym będziemy poszukiwać wariantu odpowiadającego obu stronom", powiedział R. Šarkinas. Obecny deficyt fiskalny Litwy wynosi 5,8 proc.

### Klienci uciekają

Wystraszeni umową z "Mažeikių nafta" klienci kłajpedzkiego terminalu naftowego zaczęli uciekać do innych portów bałtyckich.

Według niepotwierdzonych oficjalnie danych, rosyjscy eksporterzy mazutu są niezadowoleni z tego, że "Kłajpedos nafta" zamierza stosować niższą taryfę przeladunku dla "Mažeikių nafta". Mają oni obawy, że chcą uniknąć bankructwa, terminal kłajpedzki dla reszty klientów zwiększy taryfę.

Na zyczenie "Williams International", który przejął kierownictwo "Mažeikių nafta", taryfa przepompowania przerobionych w Możejkach produktów ropy w Kłajpedzie będzie wynosiła 2,6 centa USA za tonę. Obecnie dla wszystkich klientów stosuje się taryfę 5,6 centa USA.

(ELTA, BNS)

## Powrót krzyża

Wyświęcenie krzyża-rzeźby w Niemenczynie

Niegdyś stał tu też krzyż dębowy, a więc obowiążkiem władz miasta i parafian było odbudowanie go - powiedział Mieczysław Borusewicz, starosta miasta Niemenczyn. Uroczyste odsłonięcie krzyża - rzeźby na skrzyżowaniu dróg z Wilna i Bujwidz w Niemenczynie miało miejsce w ubiegłą sobotę. Pogoda dopisała i na uroczystości wyświęcenia krzyża przybyło wielu niemenczyńian i gości.

Jonas Bugailiškis, autor krzyża-rzeźby, podkreślił, że zamówienie to potraktował w sposób szczególny.

- Skrzyżowanie to jest bardzo ruchliwe, miejsce widoczne, a więc nie ukrywam, że chciałem się wykaazać jak z najlepszej strony - powiedział mistrz. Na uroczystości odsłonięcia i wyświęcenia krzyża - rzeźby przywiózł ze stolicy całą swą liczną rodzinę.

W ceremonii wzięli też udział konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz oraz poseł Jan Sienkiewicz z małżonką. Zabrakło natomiast przedstawicieli władz samorządowych rejonu wileńskiego. Wyświęcenia krzyża - rzeźby dokonał Eigtanas Rudokas, proboszcz miejscowej parafii. W opracowaniu scenariusza odsłonięcia i wyświęcenia krzyża - rzeźby aktywnie uczestniczyły katechetki szkół polskiej i litewskiej w Niemenczynie.

Borusewicz podkreślił, że krzyż-rzeźba powrócił na to miejsce dzięki pomocy Nadleśnictwa Niemenczyńskiego, spółki akcyjnej "Rema 1000", sklepu „Baltoji Lelija” oraz pracowników starostwa Niemenczyńska.

Pomoc organizacyjną okazali też pracownicy Policji drogowej, państwowe przedsiębiorstwo „Vilniaus regiono keliai”.

Zdaniem zebranych, dębowa rzeźba jest bardzo piękna. Przedstawia Matkę i Syna, witających i odprowadzających podróżnych. - Kierowcy mają teraz



Na uroczystości otwarcia krzyża przybyło wielu niemenczyńian i gości  
Fot. Ryszard Sudenis

możliwość prosić Matkę i Syna o bezpieczną podróż, albo podziękować za jej szczęśliwe zakończenie - powiedział jeden z wiernych. - Każdy szanujący się katolik powinien zwołnić przed krzyżem i oddać mu hołd - dorużcił inny.

- Może i wypadków będzie mniej, bo na drodze z Wilna do Niemenczyńska ginie tylu ludzi, że zyskała ona smutną sławę jako „droga śmierci” - ze smutkiem w głosie stwierdziła stojąca obok kobieta.

Z.Ż.

— Na Zaduszki płomyk pamięci zapala się na każdym znanym i nieznanym grobie

## Tak, jak zawsze...

W dniu 1 listopada na grobach żołnierzy Wojska Polskiego na cmentarzu w Trokach złożono kwiaty i zapalono znicze.

Od kiedy powstało w Trokach koło ZPL, a było to w końcu lat 80, miejscowy cmentarz wojskowy stale jest pod opieką społeczności polskiej. Tadeusz Tuczowski, prezes koła, przed Zaduszkami zorganizował akcję zbierania pieniędzy na kwiaty i znicze, które zostały złożone i ustawione na grobach nieznanymi i znanymi ludźmi, w tym żołnierzami Wojska Polskiego. 150 zniczy od koła i 50 od konsulatu RP w Wilnie zapłonęło na grobach żołnierskich. „Starym zwyczajem przychodzimy tu zawsze już po południu, po Mszy świętej. Chociaż dzisiaj jesteśmy tu wczesniej, ale o godzinie 17.00, na pewno zbierzemy się raz jeszcze” - powiedział T. Tuczowski.

W kwatery żołnierzy polskich na cmentarzu w Trokach złożyli kwiaty i zapalili znicze Mieczysław Jackiewicz, konsul generalny RP w Wilnie i major Sławomir Molsa, zastępca attaché obrony przy ambasadzie RP w Wilnie. Major S. Molsa w imieniu pani ambasador podziękował wszystkim, którzy przyszli, aby uczcić pamięć poległych żołnierzy polskich. A zebrało się sporo przedstawicieli społeczności polskiej z Trok i wsi okolicznych. Harcerze z Trokiej Szkoły Średniej nr 1 ku czci poległych deklamowali wiersze. M. Jackiewicz poinformował, że rząd litewski wyraził zgodę na przeprowadzenie przez Polskę renowacji tego wojskowego cmentarza i kopca, wokół którego, w ciągu całego lata było bardzo głośno. Sprawa ustawienia rzeźby - krzyża i dezinformującej tablicy z litewsko - niemieckimi napisami na tym kopcu, usypanym ku czci Nieznanego Żołnierza Wojska Polskiego była szeroko opisywana na łamach naszego dziennika. „Wiosną przyszedł roku rozpoczęła się praca i mamy nadzieję, że następnym razem zbierzemy się tu i wygląd tego miejsca będzie zupełnie inny” - powiedział konsul generalny.



Polska i Polacy pamiętają o swoich żołnierzach

Fot. autorka

rejonach postawskim, ostrowieckim, oszmiańskim, lidzkim, smorgońskim na Białostoku dogładają i porządkują kombatanci. „W pierwszej kolejności opiekujemy się żywymi, którzy potrzebują naszej pomocy, ale nie zapominamy też o tych, którzy odeszli. Staramy się też, żeby każdy grób był zadbane i upamiętniony” - powiedział Stefan Matusiewicz, prezes Dobroczynnego Stowarzyszenia Kombatantów na Litwie. On, jego zastępca Edward Klonowski i porucznik Wojsk Polskich Mikołaj Pawłowski, również przybyli 1 listopada do Trok i złożyli kwiaty na polskim cmentarzu wojskowym. S. Matusiewicz szczególnie podziękował harcerzom i zaproponował im aby wspólnie z kombatantami dbać i troszczyć się o historię Wileńszczyzny.

Na uroczystości otwarcia krzyża przybyło wielu niemenczyńian i gości  
Fot. Ryszard Sudenis

Danuta Kamilewicz



Wieś Pożkakaimis leży 3 km od szosy Kowno-Kłajpeda (110 km od Kowna i 123 od Połagi). Tu właśnie "mieszka" słynny dąb, wzmiankowany również przez Poetę...

## "Baublis", bohater "Pana Tadeusza"

*Czy żyje wielki Baublis, w którego ogromie Wiekami wydrążonym, jakby w dobrym domu, Dwunastu ludzi mogło wiewczerać za stołem ("Pan Tadeusz")*

Żyje! Aczkolwiek "pod szkłem", w specjalnym pomieszczeniu, ten kłozek chroni go przed zniszczeniem. Baublis - to dziś muzeum. Dokładniej - Baublisy, bo oprócz tamtego, który oglądał tu w 1824 roku Adam Mickiewicz (w drodze powrotnej z Połagi do Kowna), pojawił się później jeszcze jeden, młodszy (dzi-

siaj - usytuowany również pod kłozem), a nieco później - jeszcze dwa "maluchy"...

Obecna wieś, nazwana od imienia znanego tu poety, Dionizego Poszki-Paskiewiczza, była kiedyś podzielona na dwa dwory: Beatę i Barcie. Dwór Barcie był znany już w XVI w., należał do Poszków-Paskiewiczów. W 1558 r. dokonano podziału dworu, jedna z nich dostała się Beacie Paskiewiczowej, druga - jej siostrze. Ta, która należała do Beaty, została nazwana jej imieniem. W 1791 roku część dworskiej ziemi odkupił pisarz sądu rosieńskiego Dionizy Poszka-Paskiewicz i zamieszkał tu aż do śmierci (zmarł w 1830 r.).

W pobliżu, na Górze Wiśniowej, rosło kiedyś dużo starych dębów. Jeden spośród nich był największy, najpotężniejszy. W jego dziupli roiły się pszczoły i mieszkał w niej dobry bożek żmudzki Bubilis, który bardzo lubił miód. Takie dęby z Bubilisem uważano na Żmudzi za święte.

Zima 1811 roku podcięła korzenie starego dębu, pod którym miały zagnieździć się lisy. Żeby je stamtąd wypłoszyć, którzy zpa-

sterzy podpalili dziuple. W ten sposób dąb został ostatecznie skazany na zagładę. Dionizy Poszka kazał go ściąć i przewieźć do swego majątku w Beacie. Po ścięciu dębu, doliczono się jego lat; okazało się, że tysiąc (tak orzekł towarzyszący tej ceremonii biskup żmudzki Józef Giedroyc).

Poszka wyciął w tym dębie drzwi i okna, zrobił z tego "domek" ze słomianym daszkiem i założył tu pierwsze na Żmudzi muzeum zbiorów etnograficznych. Poszka we wnętrzu dębu urządził też sobie zaciszny pokój, w którym pisał wiersze. Fragmenty tych wierszy, wyrte na drzwiach Baublisy, po ich odrestaurowaniu, widoczne są i dziś. (Wiersze pisane po polsku w 1812 r.).

Baublisy, czyli muzeum, odwiedzane jest przez turystów o każdej porze roku, najczęściej jednak latem. Ale i melancholijna, spokojna jesień sprzyja również takim podrójom. Jesienią najczęściej przyjeżdża tu młodzież. Może lektura "Pana Tadeusza" ją do tego zachęca, a może wiadomość, że oto już krótko film słynnego reżysera polskiego, Andrzeja Wajdy - zjedzie na Litwę?

Czy Baublis będzie również bohaterem tego filmowego "Pana Tadeusza"? Niestety... Radzę go zatem obejrzeć w naturze. (Niech nawet i pod kłozem, ale to przecież tamten, autentyczny, podziwiany przez Adama Mickiewiczza, a później przeniesiony na karty jego wspaniałej epopei narodowej)...

Alwida A. Bajor



Baublis pod kłozem, odwiedzany również jesienią...  
Fot. autorka

Ze sprawozdawczo - wyborczej konferencji weteranów II wojny światowej

## O prawa i ulgi dla wiarusów

Ostatnio w dużej sali Samorządu rejonu wileńskiego odbyła się IV republikańska konferencja weteranów wojny. Głównym jej tematem było sprawozdanie z trzech lat działalności rady organizacji weteranów oraz wyboru nowego jej składu.

Jak podkreślił w referacie sprawozdawczym p.o. przewodniczącego rady Petras Eidukas, szereg weteranów w ostatnich latach coraz bardziej wykuszają się. Jeśli w 1991 roku organizacja weteranów Litwy liczyła prawie 29 tys. osób, to obecnie pozostało ich 14,5 tys. Część wyjechała do Rosji, na Białoruś, do Polski, a większość, niestety, odchodzi na zawsze. Wśród żyjących weteranów 50 proc. stanowią inwalidzi różnych grup. Dzisiaj uczestnicy wojny to ludzie w wieku 76 - 78 i więcej lat. Weterani wojny mówili P. Eidukas - zostali w wolnym państwie litewskim skrzywdzeni. Moralnie, bo są nazywani "najeźdźcami", "okupantami", "zdradźcami ojczyzny", chociaż właśnie o wolność ojczyzny walczyli. Materialnie, bo dla wielu z nich odebrano rentę państwową za udział w wojnie. Suma 138 Lt była ważnym dodatkiem do emerytury, otrzymywanej z tytułu starości.

Pelniający obowiązki prezesa Litewskiej Rady Weteranów Wojny z gorzka mówił, że wraz z dojściem do władzy konserwatywistów nasiliły się ataki na organizację weteranów wojny. Latem 1997 r. wyrzucono z przydzielonego poprzednio lokalu republikańską radę weteranów wojny, organizacjom w Kownie, Poniewieżu oraz innych miastach zabrano pomieszczenia. Są niszczone groby i pomniki uczestników II wojny światowej. Miało to miejsce w rejonach okmiańskim, pakrojskim, Kownie, Szawlach, Kłajpedzie i in. Natomiast poświęca się wiele uwagi, otacza opieką uczestników tzw. ruchu oporu: „powstańców czerwonych”, „ochotników wschodu” oraz tzw. partyzantów okresu powojennego, którzy, niby to walcząc z władzą sowiecką, niszczyli własny naród. Ten temat poruszył Albertas Albertas, poseł na Sejm, jeden z kierowników Socjalistycznej Partii Litwy. Rada Weteranów Wojny postanowiła zwrócić się do Sądu Konstytucyjnego z prośbą, aby przywrócić żołnierzom, którzy walczyli w szeregach koalicji antyhitlerowskiej, należne im prawa i honory.

Przewodniczącym wileńskiego rejonowego oddziału organizacji weteranów Mikołaj



Filipowicz podkreślił, że Samorząd rejonu wileńskiego i mer Leokadia Janusauskienė udzielają pomocy samotnym weteranom wojny, a w razie potrzeby materialnego wsparcia.

Delegaci konferencji wybrali nowy skład

Rady Weteranów Wojny, którzy walczyli po stronie koalicji antyhitlerowskiej. Zobowiązano ją, aby nadal zabięgała i upominała się o prawa i ulgi dla wiarusów wojennych.

Inf. w.l.  
Fot. Marian Paluszkievicz

70 lat LOTem w świat!

POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES

LOT

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODUŃIOS KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

Szanownego Prezesa DSPK na Litwie

STEFANA MATUREWICZA

serdecznie pozdrawiamy z okazji dnia urodzin.

Dziękujemy za tytaniczną pracę na rzecz Stowarzyszenia,

oby nadal zdrowie i zapał dopisywały na długie lata

Kombatanci

Na Litwie gości eks-premier Rosji

## Rozeznanie problemów

Wczoraj na Litwie, na zaproszenie swego starego przyjaciela ambasadora Rosji w naszym kraju Jurija Zubakowa, przybył wpływowy rosyjski polityk, były premier Rosji Jewgienij Primakov. Podczas swojej wizyty spotkał się on z prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem, ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudargasem, eks-prezydentem Algirdasem Brazauskasem. Studentom Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego wygłosił on referat.

Po zakończeniu wystąpienia przed studentami UW, "Kurierowi Wileńskiemu" udało się zadać pilnie strzeżonemu przez ochronę polskiemu i rosyjskiemu pytanie o celach jego wizyty.

- Przyjechałem na Litwie, aby się spotkać z prezydentem Adamkusem - będzie to już moje drugie z nim spotkanie. Wysoko cenię tego człowieka. Chciałbym wymienić z prezydentem, ministrem spraw zagranicznych zdania na interesujące nas tematy. Prócz tego, Litwa jest jednym z najbliższych naszych sąsiadów. Zamierzamy tu na miejscu rozeznaczyć się w ewentualnych problemach - sytuacji rosyjskojęzycznej ludności, stosunkach gospodarczych, rozwoju naszych stosunków, które przyczynią się do tego, że Litwa i Rosja będą pewnymi i poważnymi partnerami - powiedział eks-premier Rosji.

Dzisiaj Primakov udaje się do Kaliningradu.

Paweł Kobak



## Na rzecz „Kuriera Wileńskiego”

**KAPELA  
“Wujek Maniek”  
z Wilna  
zaprasza  
na koncert  
do Centrum Kultury  
i Rekreacji  
(Naujoji Vilnia, Pergalės 8)  
w dniu 7 listopada br.  
o godz. 15.00.**



## Kronika policyjna

Departament Policji MSW RL podaje: 1 listopada br. w kraju zanotowano 144 przestępstwa, w tym: 1 zabójstwo, 5 obrażeń ciała, 1 gwałt, 4 chuligańskie ekscesy, 3 rabunki, 130 kradzieży. Skradziono 8 samochodów, znaleziono - 3.

Zanotowano 16 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znalaziono zwłoki 2 osób. Zatrzymano 12 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Zabójstwo

1 listopada około godz. 21 w kuchni letniej na ul. Putinų w Oliście znaleziono zwłoki J. P. (ur. 1936 r.) z obrażeniami twarzy. Podejrzana - żona zabitego S. P. (ur. 1937 r.), osadzono w areszcie.

### Rabunki

1 listopada o godz. 20.45 do mieszkania B. B. na ul. Parko w Wisagini weszli 3 zamaskowani mężczyźni, którzy grożąc gospodarzowi nożem, zrabowali telewizor.

1 listopada o godz. 19.30 na ul. Tyzenhauzų w Wilnie nieustalony osobnik napadł z tyłu na M. K., uderzył go po szyi i odebrał torbę, zawierającą 600 litów i dokumenty.

### Kradzieże

W dniach 31 października lub 1 listopada z mieszkania P. U. w Kownie, przez nie zamknięte drzwi balkonowe skradziono 4.200 litów i rzeczy. Straty - 20.000 litów.

1 listopada z mieszkania V. V. na Šilutės pl. w Kłajpedzie skradziono 2.000 USD i wyroby ze złota. Straty - 10.000 litów.

### Wypadek drogowy

1 listopada o godz. 18.13 na ul. Liepkalnio w Wilnie nieustalony samochód potrącił śmiertelnie B. M. (ur. 1925 r.), który szedł jeźdźnia.

### Uciekała przed mężem

1 listopada o godz. 2.10 do wileńskiego szpitala z mieszkania przy ul. Žemynos przywieziono L. N. (ur.



1945 r.) z obrażeniami kregostupa. Kobieta zawiadomiła, że około godz. 2 podczas konfliktu z mężem J. N. wyskoczyła z balkonu na 2 piętrze. Trwa dochodzenie.

### “Ciężarówka” kradzież

1 listopada o godz. 10.45 na przejściu granicznym w Miednikach (rejon wileński) zatrzymano samochód ciężarowy Kamaz 43101, prowadzony przez ob. Rosji S. O. (ur. 1976 r.). W ciężarówce jechał również ob. Rosji O. S. (ur. 1976 r.). Według danych biura Interpolu, samochód był skradziony w Kaliningradzie. Zatrzymanych odwieziono do komisariatu policji rejonu wileńskiego.

Przygotowała  
Irena Bakunowicz

## Wielki Konkurs “Kuriera Wileńskiego” i konsula generalnego RP w Wilnie - “Polak roku 1999”

Szanowny Czytelniku, serdecznie zapraszamy do udziału w tradycyjnym konkursie “Polak roku”.

Wśród nas jest wielu ludzi, którzy swą rzetelną pracą, aktywną działalnością zasługują na wyróżnienie. Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!).

Laisvės pr. 60  
2050 Vilnius  
Lietuva

red. “Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem) “Polak roku”. Można wpisać nazwiska 5 kandydatów - tylko obywateli Litwy. Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 1999 r. Wśród Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody. Informacja pod tel. 42-72-78.

1. ....

2. ....

3. ....

4. ....

5. ....

### Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 752495  
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

**HOTEL ARS VIVA**

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

UWAGA!  
UWAGA!

## “Kurier Wileński”

poszukuje energicznych i obrotnych akwizytorów do rozpowszechniania gazet w Wilnie i w rejonach. Gazety dostarczamy.

Tel. 42 79 73, 42 69 63, 42 78 90

**WILNO** Firma “Joana”,  
PKS Warszawa

**REGULARNA  
LINIA**

tel. 48 16 34

**WARSZAWA**

21.30 codziennie z  
dworca autobusowego  
stanowisko nr 37

(Zam. 333)

JANA  
KURIER PRASA

**MAKIETUJEMY  
DRUKUJEMY:**

- foldery
- blankiety firmowe
- plakaty
- afisze
- prospekty reklamowe
- etykiety
- nalepki
- itp. produkcję poligraficzną

**CENTRUM WYDAWNICZE**

Ul. Pylimo 8/2-9, Vilnius  
Tel.: 62 75 71  
Tel./fax 62 50 94 E-mail [lc@iti.lt](mailto:lc@iti.lt)

(Zam. 332)

САМАЯ ГОСУДАРСТВЕННАЯ ГАЗЕТА

**ПОНЕДЕЛЬНИК**  
ИРМАДЕНИС

- новости  
- политика  
- сатира  
- программа TV на неделю и многое,  
многое другое

Отличная газета  
“ПОНЕДЕЛЬНИК”  
стоит всего **80** центов

Мы хотим, чтобы “Понедельник”  
стал по карману всем!



**Kurs walut**

Dane na 2 listopada 1999  
Banki komercyjne

Gotówka Skup Sprzedaż

**Snoras**

1 dolar (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,13	2,18
1 złoty polski (PLZ)	0,91	0,98
1 rubel rosyjski (RUR)	0,12	0,22
1 funt brytyjski (GBR)	6,45	6,61

**Hermis**

1 dolar (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,11	2,16
1 złoty polski (PLZ)	0,91	0,96
1 rubel rosyjski (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,43	6,66

**Vilnius bankas**

1 dolar (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,10	2,19
1 złoty polski (PLZ)	-	-
1 rubel rosyjski (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,43	6,68

**LTB**

1 dolar (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,12	2,18
1 złoty polski (PLZ)	0,93	0,97
1 rubel rosyjski (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,51	6,64

**Oszczędności**

**Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności**

3-mies. 6-mies. 12-mies.

**LBŲ**

Od 1000 Lt	5,0%	7,0%	7,5%
Ekwiwalent w USD	3,5%	4,5%	5,0%
Ekwiwalent w DEM	2,0%	3,0%	3,0%

**Snoras**

Od 1000 Lt	8,39%	8,76%	9,13%
Ekwiwalent w USD	5,11%	5,84%	6,21%
Ekwiwalent w DEM	4,38%	4,75%	5,11%

**Hermis**

Od 1000 Lt	8,0%	8,5%	9,0%
Ekwiwalent w USD	4,75%	5,25%	5,5%
Ekwiwalent w DEM	3,25%	4,0%	4,0%

**Vilnius bankas**

Od 500 Lt	7,5%	8,0%	9,0%
Od 500 USD	4,5%	5,0%	5,5%
Od 1000 DEM	2,85%	2,9%	3,00%
Od 1000 EURO	2,85%	2,9%	3,00%

**Pierwsza Polska Unia Kredytowa  
100 litów i więcej**

3 mies.	6 mies.	9 mies.	12 mies.
10%	10,5%	10,75%	11%

Sumy ponad 12 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12%)

**Oprocentowanie kredytów**

\* „chwilówki” od 100 Lt  
do 10 dni - 1,5 Lt  
do 20 dni - 2,5 Lt  
do 30 dni - 3,0 Lt

Przedsiębiorcy są coraz bardziej zaniepokojeni własną sytuacją gospodarczą  
**...dziad przemówił do obrazu**

W ubiegłym tygodniu z inicjatywy klubu dziennikarzy piszących na tematy przedsiębiorczości, zorganizowano spotkanie dziennikarzy z dyrektorem "Sodry" V. Kunca, członkinią Sejmowego Komitetu Pracy i Opieki Społecznej B. Visokavičienė, przedstawicielami związku podatników M. Narkisem, Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej V. Kalinauskasem, przedsiębiorcami E. Šablinskasem, V. Brazienė i in. Tematem dyskusji były problemy podatkowe. Z jednej strony "Sodra", która wciąż ma dziurę w budżecie z powodu niedoborów podatków i której stale brakuje pieniędzy na wypłacenie emerytur i zasiłków. Z drugiej strony całe rzesze rolników, drobnych handlarzy i przedsiębiorców, którzy również z trudem zarabiają na życie i nie są w stanie płacić, dość wysokich, jak na ich możliwości podatków.

**Co robić?**

Dyskusję zagałę B. Visokavičienė powszechnie znanym sloganem, jaka to biedna jest "Sodra", bo ma duży deficyt budżetowy. Niestety, na rok 2000 planuje się również 42 mln deficytu. "Sodra" korzysta niekiedy z bankowych pożyczek, ale za to wszak trzeba płacić odsetki. Co robić i jak znaleźć wyjście z tej trudnej sytuacji. Ogromnym nieporozumieniem, zdaniem prelegenta, jest fakt, że dotąd jest tylko jeden Państwowy Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Spośród 34 procent gospodarstw rolnych, podatki płaci zaledwie 1,7 proc. Kilka osób być może złośliwie nie płaci, reszta po prostu nie jest w stanie. Już w niedalekiej przyszłości planuje się uruchomienie dodatkowych państwowych ubezpieczeń dla biedniejszych rolników i przedsiębiorców. Trudność polega jednak na tym, że nie będzie łatwo określić, kto jest biedny, a kto biedniejszy. Praktycznie takiej ewidencji nie da się przeprowadzić; bo do tego potrzebna cała armia księgowych i różnych innych kontrolerów, którzy prawdopodobnie i tak sobie z tym nie poradzą. Zostaje więc polegać jedynie na uczciwości płatników, co oczywiście jest bar-

dzo ryzykowne i z pewnością nie pozbawione elementów korupcyjnych.

**Posiadacze patentów stają się zakładnikami**

Przedsiębiorca, rolnik indywidualny, sprzedawca handlujący na rynku i postępujący patent - wszyscy oni powinni płacić podatki do "Sodry". Za niezapłacenie podatków grozi grzywna do 3 tys. litów. Praktycznie więc wybor nie ma. I nikogo to nie interesuje, że ten posiadający patent i handlujący na rynku nie ma z czego płacić, bo może za cały dzień sprzeda tylko kilka kilogramów mięsa lub kilka drobnych ciuchów i te pieniądze zapłacić już za dach nad swoim stoiskiem.

Nikt się nie przejmując również mizernym przedsiębiorcą, czy rolnikiem, który ze swego biznesu ledwo koniec z końcem może związać. Zresztą, ogromnym nonsensem jest wymagać od rolnika płacenia podatków, skoro każdemu rolnikowi za jego produkcję państwo jest dłużne średnio po 2 i więcej tys. litów.

Innym niepokojącym problemem jest fakt, że 60 procent mieszkańców wsi to albo już emeryci, albo ludzie w wieku przedemerytalnym. Wszyscy oni będą musieli otrzymać przynajmniej te minimalną (138 Lt) emeryturę, ale, aby tyle mieć, muszą co miesiąc płacić "Sodrze" po 69 litów. Niestety, nie wszyscy i tydzień mogą płacić. Uwzględniając jednak, że ludzi nie można skazać na żebranie, ten problem też trzeba będzie jakoś rozwiązać.

Podatki się pobiera zwykle od jakiegos zysku. Przedsiębiorcy zaś uskarżali się, że często przedsiębiorstwo, bądź spółka nie prowadzi żadnej działalności dochodowej, a podatki musi płacić, choć jest już w trakcie likwidacji placówki. Wprawdzie przedstawiciele "Sodry" próbowali udowodnić, że ktośkolwiek nie ma dochodów, podatków nie musi płacić. Jednak przedsiębiorcy operowali konkretnymi przykładami, w które nie można było nie uwierzyć.

Przedsiębiorcy zwracali też uwagę na to, że istnieje pilna potrzeba poszukiwania no-

wych rynków i pomóc w tym powinny przedstawiciele litewskich ambasad w krajach zachodnich. Niestety, pomocy z ich strony nasi przedsiębiorcy nie odczuwają. Mówiono też o dużym majątku "Sodry" i wysokich zarobkach ich pracowników.

Paradoksem całej dyskusji było to, że osoby reprezentujące instytucje państwowe nie bardzo chciały usłyszeć i zrozumieć tego, co mówiła strona zainteresowana. W sumie wszyscy narzekali, że jest źle, ale jak się okazało, konkretnej recepty na zdrowie nikt nie miał.

**Emeryci bez emerytur**

Z powodu dużego bezrobocia w kraju oraz tego, że wiele osób pracuje po prostu na czarno, a więc nie płaci ubezpieczeń, w pewnym momencie okaże się, że gdy osiągną wiek emerytalny, nie dostaną emerytury. W tej kwestii istnieje jeszcze jedno niebezpieczeństwo. Aktualnie na jednego emeryta pracuje u nas 1,3 osoby. W innych krajach europejskich, pracują cztery. Z przyczyn na stale pogorszającej się sytuacji gospodarczej, upadłości wielu przedsiębiorstw, z biegiem czasu może się okazać, że więcej będzie emerytów, osób potrzebujących zasiłków, niż pracujących. I tu należy się czytelnikom pewne wyjaśnienie. Podatki, jakie każe za nas płaci "Sodrze" calkiem nie składają się na naszą emeryturę. Pieniądze te są aktualnie wypłacane dzisiejszym emerytom. Na naszą emeryturę natomiast będzie płacić następane pokolenie i tak w kółko. Dlatego, żeby na starość nie okazać się bez środków do życia, należy być lubdzie dorobek pojeł sens ubezpieczeń społecznych i nie wdrygał się przeciwko nowym, dobrowolnym formom ubezpieczeniowym. Jest to, niestety, jedynie wyjście jakiegokolwiek zabezpieczenia na starsze lata.

Czy i kiedy poprawi się sytuacja gospodarcza kraju, czy urzędnicy zechcą zrozumieć problemy szeregowej przedsiębiorcy, czas pokaże.

Julitta Tryk

Tylko 9 proc. respondentów uważa, że ich sytuacja materialna uległa polepszeniu

**Jak żyje przeciętny Białorusin**

Na początku jesieni Naukowo-Badawczy Instytut Ekonomiczny Ministerstwa Gospodarki Białorusi przeprowadził kolejny sondaż. Badano: warunki ekonomiczne życia obywateli sąsiedniej Białorusi. Pierwszą część tego sondażu proponowała ocenę perspektyw wzrostu cen, co najbardziej nurtuje ludzi. Prasa białoruska publikuje wyniki sondażu. Dalszego wzrostu cen w ciągu najbliższego półroczu oczekuje 83 proc. respondentów. Przy tym 35 proc. uważa, że wzrost cen będzie bardzo szybki. 42 proc. respondentów przewiduje tempo podobne do obecnego, a 6 proc. liczy na wolniejszy wzrost cen. Na stabilizację liczy 3 proc. respondentów i zaledwie 1 proc. - na nieznaczny spadek cen.

**Gd wypłaty do wypłaty**

Respondenci mieli ocenić sytuację finansową swoich rodzin. Prawie połowa ich - 48 proc. - stwierdziła, że żyje od wypłaty do wypłaty, ledwo wiażąc koniec z końcem. 7 proc. respondentów żyje w długu, a 9 jest zmuszonych do wydawania swoich oszczędności.

Nie wszystkim jednak tak ciężko się żyje. 23 proc. respondentów stwierdziło, że mogą nieco zaoszczędzić. Większe sumy odkłada 2

proc. uczestników sondażu. 13 proc. respondentów miało kłopoty z odpowiedzią na to pytanie.

Kolejne pytania dotyczyły zmiany sytuacji materialnej ich rodzin w ciągu ostatnich 6 miesięcy. 54 proc. powiedziało, że jest lepiej. Przy tym 24 proc. stwierdziło pogorszenie sytuacji materialnej. 30 proc. skonałowało pewne pogorszenie sytuacji. I tylko 9 proc. respondentów poinformowało, że sytuacja materialna ich rodzin w ciągu ostatniego półroczu uległa poprawie.

Co przewidują Białorusini na kolejne półrocz? 38 proc. uważa, że ich sytuacja się pogorszy. 70 proc. oczekuje znacznego pogorszenia, 26 proc. respondentów liczy na stabilizację, a 10 proc. - na nieznaczna poprawę swej sytuacji materialnej.

**Przeciętne pobory są niższe**

Na początku jesieni roku ubiegłego przeciętne wynagrodzenia za pracę robotników i pracowników stanowiło 59 USD. Wiosną tego roku wynosiło 33 USD według rynkowego kursu. Następnie wzrosło i na początku lipca było równe 48 USD. Ale już w sierpniu znów spadło do 46 USD. Ministerstwo Statystyki Białorusi informuje, że w sierpniu roku bieżącego wynagrodzenie za pracę robotników i pracowników wzrosło o 4,7 proc., a jednocześnie w rynkowy kurs dolara w ciągu

tegoż miesiąca wzrósł o 10 proc., oficjalny poziom inflacji stanowi 7 proc.

**Zarabiają tylko na chleb**

Wiele innych ciekawych danych podaje statystyka. Podstawowe wydatki mieszkańców Białorusi przeznaczone są na wyżywienie. Przeciętna rodzina w drugim kwartale br. na żywność wydała 59 proc. swych dochodów plus 1,4 proc. na posiłki w stołówkach. Drugą pozycją wydatków rodzinnych jest zakup odzieży i obuwia, na co rodzina wydała 12,5 proc. ogółu wydatków. Na nabycie wyszyskiego imnego pozostało niewiele. Na towary kulturalno-bytowe zaledwie 1 mln rubli (2 dolary). Na wyżywienie pieniądze wydawała każda rodzina, a odzieży i obuwia nie kupowało 40 proc. rodzin, blisko 35 proc. rodzin nie nabywało przedmiotów użytku indywidualnego, ponad 60 proc. - na rozrywki kulturalne, 97 proc. - na zakup mebli.

**Tanie są usługi komunalne**

Dalsze dane statystyczne wykazują, dlaczego Białorusini żyją spokojnie, otrzymując tak niskie (w przeliczeniu na dolary) pobory. Chodzi o to, że mieszkańcy płacą zaledwie 17,1 proc. wartości usług mieszkaniowo-komunalnych, 13,2 proc. ogrzewania mieszkań, 47,5 proc. - zimnej wody, 7,42 - gorącej, 51 proc. kanalizacji, 19,7 proc. - gazu. Opłata mieszkaniowa stanowi zaledwie 11 proc. niezbędnej, a koszty wywożenia śmieci mieszkańcy pokrywają całkowicie.

Piotr Ryngiewicz

**W Domu Prasy (Laisvės pr. 60)**

sprzedaje się pomieszczenie o powierzchni 522 m kw. (całe 11 piętro).

Zwracać się: Vilnius, tel.: 42 79 73, 42 79 01, faks: 42 72 65.



Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek,  
godz. 10.00 - 12.00  
42 79 04

## Do i od redakcji

Dziękuję redakcji,  
która dba o wilnian

My, mieszkający ul. Šimelionio składamy podziękowanie redakcji "Kurieria Wileńskiego" za pomoc w rozstrzygnięciu kłopotliwej dla nas sprawy. Dziękujemy Bogu, że mamy taką gazetę polską, która nie tylko pisze o sprawach politycznych, mniej uganiania się za sensacją, ale dba o nas, mieszkańców Wilna. Tuż pod naszymi oknami stały pojemniki ze śmieciami, a obok - placik dziecięcy, gdzie maluchy się bawią. Pojemniki zawsze są przepelnione, ludzie wyrzucają śmiecie nie tylko z naszego domu i nie tylko do pojemników. Nieraz odór był taki, że okien nie dało się otworzyć. Nocami też bywa koło niego hałaśliwie, bo "kłoszardzi" szukają w pojemnikach butelek czy innych odpadów. Nie dzieliśmy, u kogo mamy szukać pomocy, bo na nasze skargi starostwo nie reagowało. Postanowiłam więc zadzwonić do "Kurieria Wileńskiego", do redaktora naczelnego. Już po pół godzinie przybyli dziennikarze, sfotografowali te nasze brudy, opisali je i jeszcze zatelefonowali do starostwa w Karolinkach. Nazajutrz pod nasz dom przybył samochód, wywieziono rozrzucone obok pojemników przedmioty, śmiecie też sprzątnięto. Mało tego, na prośbę mieszkańców pojemniki przeniesiono dalej od naszych okien. Wszystkim jest wygodnie, a sąsiedzi, wśród których jest wielu Litwinów, uwierzyli w siłę polskiej gazety i mówią, że w razie podobnych sytuacji, będą się zwracać do "Kurieria".

Bronisława Ławrynowicz  
w imieniu rodzin Banionisów, Reziepowów, Charewiczów  
i innych mieszkańców domu

## Skromność upiększa, ale...

Dziwię się "Kurierowi", że tak skromnie zamieścił notatkę o wynikach sondażu na najbardziej poczytne pisma w powiecie wileńskim. Gazeta znalazła się na szóstym miejscu, co dla prasy polskiej jest miejscem bardzo prestiżowym. Przecież to cudowna reklama! Jako sały czytelnik dziennika, który niejednokrotnie niegdyś pisał do niego, cieszę się, że gazeta staje się coraz lepsza, zdobywa czytelników. Nie jest tajemnicą, że każdy numer jest czytany w kilku rodzinach, przekazywany z rąk do rąk. Pewnie, że w dzisiejszych czasach, trudnych pod względem finansowym, niewielu może go zaprenumerować, ale czytać go powinien każdy Polak. Chociaż, gdy zobaczę sznur samochodów podczas niedzielnej Mszy świętej przy kościele Ducha św. i panie wystrójone w drogie futra, wtapie, czy aż tak biedni jesteśmy, że nie stać nas na prenumeratę gazety, która od prawie półwiecza dba o polskość na naszej Wileńszczyźnie.

Kazimierz Gajewski

## Wspomnienia rodowitej mieszkanki podwileńskich Pikieliszek

Jadwiga Żurek mieszka obecnie w Giżycku. Od czasu do czasu przyjeżdża do Wilna i rodzinnych Pikieliszek. W pierwszych dniach tego roku szkolnego wraz z innymi członkami Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna w Giżycku odwiedziła szkołę pikieliską, przywiozła dar w postaci książki, która była własnością biblioteki szkolnej z roku 1936. Przechowała tę książkę w swoim giżyckim domu ("Kurier Wileński" pisał o tym w pierwszych dniach września).

Wspomnieniami z tamtych lat - początku wojny i okupacji - dzieli się z czytelnikami naszego dziennika. Proponujemy naszym czytelnikom trzy fragmenty wspomnień.

1. Książki wyrzucane  
na śmietnik

Jesień tamtego roku była bardzo piękną. Opisywana wielokrotnie przez poetów. Pewnie nie pamiętałabym jej uroków, ale był to wrzesień 1939 roku. Tamten obraz wraca natrętnie i już mnie nie opuści. Radio nadawało komunikaty: "Uwaga, uwaga ogłaszam alarm dla miasta Wilna. Nalot dla miasta Wilna trwa, nalot dla miasta Wilna trwa...".

Słowa te niosące za sobą strach i rozpacz wbiły mi się w pamięć na zawsze. Nalot, alarm i te okropne wyjące syreny weszły w życie dziecka i tkwią we mnie do dziś. Nie pamiętam, ile dni trwały naloty niemieckie na Wilno. Niemcy zajęli się naszą zachodnią granicą. Na Kresach wydawało się spokój. Naturalnie dorosli rozmawiali o wojnie, czuło się niepokój, ale my, dzieci, chodziliśmy do szkoły i dowiadywałam się, że "Ala ma Asa, a to kot Ofi".

Gdzieś tam daleko trwała wojna. Płonęła Warszawa, walczyli Hel i "prosto do nieba czwórkami szli żołnierze z Westerplatte". My o tym nie wiedzieliśmy wtedy. Była piękna, słoneczna jesień. Kolorowe kwiaty, owoce. Nagle w tym spokoju okropny płacz matki. Kolejny komunikat radiowy: dzisiaj w dn. 17 września wojska radzieckie przekroczyły wschodnie granice Polski.

Koniec, to już koniec. Czego koniec, mam? Koniec Polski. Matka okropnie płacze przy radiu, ojciec milcząc zdejmując portret Piłsudskiego ze ściany, kładzie na stole, owija serwetą, wynosi i gdzieś chowa. Dokonał się czwarty rozbiór Polski. Historia odwróciła kolejną swoją kartę. Wielkie wydarzenia dziejowe wydarzają się nie często, ale kto był ich świadkiem, nie może zapomnieć, musi mu się. Poczucie tamtej klęski tkwi w nas do dziś.

## Dla kogo "Pan Tadeusz"?

Ogromnie czekaliśmy na pokaz w Wilnie "Pana Tadeusza", dzieła filmowego, które powinien obejrzeć każdy nauczyciel szkoły polskiej, każdy uczeń a i każdy Polak. I oto przybył. Trzeba przyznać, reklamę na Litwie ma doskonałą, na premierę przybywa pani Jolanta Kwaśniewska, świat polityczny kraju również jest uhonorowany zaproszeniami na spotkanie z reżyserem filmu, aktorami. Zabraknie jednak młodzieży ze szkół polskich a i nauczycieli. Tych kilku dyrektorów szkół polskich i polonistów, którzy dosłownie w dniu premiery dowiedzieli się, że są szczęśliwymi posiadaczami zaproszenia - to kropka w morzu. Sądzę, że pani prezydentowa, która poprzednio nieraz gościła w szkołach polskich, byłaby niemiłe zdziwiona, gdyby wiedziała, że młodzież szkolna nie miała zaproszeń, że na sali projekcyjnej, gdzie wyświetlane jest dzieło klasyki polskiej, znajdują się przede wszystkim politycy, biznesmeni, ludzie wpływowi, a nie ci, dla kogo ten film jest przeznaczony.

Co zostaje nauczycielom i uczniom? Seanse o godz. 9 rano albo o 21.30. Jak gdyby ktoś naumyślnie ustalił takie godziny. Rano w szkołach odbywają się lekcje, wieczorem... Kto dziś może pozwolić na poświęcenie do kina tak późno? Ludzie starsi? Uczniowie? Przyjezdni z terenu? Kto te sprawy regulował? Kto rozpowszechniał zaproszenia? Według jakich kryteriów bank czy "związek represjonowanych" (podobno w ich ręku była największa pula zaproszeń) decydowały o skądzie widowni na premierze "Pana Tadeusza"?

Ludmiła Sielacka  
polonistka Wileńskiego Gimnazjum im. A. Mickiewicza

Wczoraj do redakcji dzwoniło wielu czytelników i wyrażało swoje oburzenie z powodu czasu wyświetlania filmu "Pan Tadeusz", który, ich zdaniem, jest nie do przyjęcia dla „żadnego normalnego człowieka”...

## Życie na kredyt

Wczoraj z prasy obiegła wiadomość, że w tym miesiącu wynagrodzenie otrzymają jedynie nasi słudzy - posłowie i inni pracownicy struktur rządzących. Nauczyciele, lekarze, emeryci, inni pracownicy budżetowi nie wiadomo kiedy otrzymają pieniądze. Jak mamy zrozumieć taką bezczelność naszych finansistów, którzy najbogatszym dodają a ubogim pokazują kombinację z trzech palców. Czyżby już zadziałał układ Litwy z "Williamsem"? A propos, słyszałam, jak tatuś karcił nieposłusznego dziecko: "Bądź grzeszny, Piotrusiu, bo williams przyjdzie". Naród szybko tworzy folklor.

Anna Krasowska

Wtedy było cicho, ale strasznie. Ciotka Zofia bierze różaniec. Módlmy się. Ktoś patrzy w okno, już są, idą! Bolszewicy!

Panie zmiłuj się nad nami. Panie zmiłuj się... Nie, nie strzelają, nie palą. Idą w kierunku. Nie widać początku ani końca. Idą od Podbrzezia na Wilno. Nie są weseli, nie wyglądają na zwycięzców. Wyglądają niezdecydowanie. Idą pieszo, jadą na wozach, jadą konno. Czasami jakiś samochód. Zniszcza nas, zaleją swoją masą. Nie wyglądają na zdobywców, ale oni jeszcze pokażą, co potrafią. Zniszcza stary porządek, zmienia granice w Europie.

Słonec świeci, liście na drzewach są kolorowe, ale świat poszarzał. Smutek, rozpacz jest w nas. Szara zakurzona kolumna bolszewików. Nie widać początku ani końca. Ciotka Zofia odmawia różaniec. Ratuj nas Odrobimskaja, ratuj nas - antychryst nachodzi.

Nie, nie jest to odmienni. Zapisany został nasz los. Pisana nam tułaczka dola. Znow zabory. Zabiorą nam naszą Ojczyznę! Nie, ona zostanie. Będzie później, ale poszarpana i okrwawiona.

Rosjanie zajęli Wilno. Rabują sklepy, wywożą, co się da. Krządałowicy o ich prostacka i biedzie. Żony oficerów nocne koszule uznają za odpowiedni strój do teatru.

Nie pamiętam daty. Może to był październik, a może listopad, ruscy oddali Wilno Litwinom. Litwini wkroczyli z myślą, że idą na pomoc swoim rodakom, wkraczają do swe-

go Wilna. Wilno ich jednak nie witało, nikt na nich nie czekał. Kto miał czekać. Po prostu nie było w Wilnie Litwinów. Nie znaleźliśmy ich języka. Historia uczyła nas, że to tej pory mieliśmy wspólnych wrogów z Litwinami. Razem walczyliśmy, ginęliśmy i zwyciężaliśmy. Teraz też wrog jest wspólny... ale...

Do szkoły przychodzi nowy kierownik - Litwin. Mówi do nas po litewsku. My nie rozumiemy, śmiejemy się z niego, on się złości. Kierownik szkoły zaczyna niszczyć ślady polskości. Zniszczy ślady i Litwa będzie wielka. Mały człowiek, myślał jak potrafił. Wyśmiał, że wielkie zagrożenie dla Wilny stanowią polskie książki w bibliotece szkolnej. Spali książki i już będzie kolejno zwycięstwo. Zniszczy ślady polskości, a my? Wyrzucono cenne książki na boisko, na spalanie. Zmnicjatyśmy nauczycieli i rodziców dzieci porobierali książki do domów. Pamiętam ogień, ale nie wiem, ile książek spłonęło. Wiem, że dużo się uratowało. Czytaliśmy później te książki. Rozświetlały nam ponure lata wojny, zaszczyt patriotyzm. Były pisane ku pokrzepieniu serc i spełniali swe przeznaczenie. Bardzo wczesnie poznałam wartość książek. Jedną z tych uratowanych książek zwróciłam do biblioteki szkolnej w Pikieliszkach, bo właśnie stamtąd musieliśmy wyrzucić na sześćdziesięcioletnią tułaczkę. Inne książki rozproszyły się gdzieś w świecie, ale jest ta poczciwa, że wszystkie były czytane. **Jadwiga Żurek**

Giżycko, Polska

Aleksander Śnieżko członkiem  
Związku Literatów Polskich

Gratulacje  
koledze  
po piórze

Do Związku Literatów Polskich należy trzech poetów wileńskich - Aleksander Sokolowski, Maryna Lotocka i Aleksander Śnieżko. Niedawno ten ostatni po pomyślnym kandydowaniu został członkiem tej polskiej organizacji twórczej. Z tej okazji koledzy po piórze, zrzeszeni w Sekcji Literatów Polskich Związku Pisarzy Litwy, składają Aleksandrowi Śnieżce najserdeczniejsze gratulacje.

Przy okazji skrótowno przypominając drogę twórczą swego kolegi. Pierwszy jego wiersz pt. "Zima" ukazał się w 1959 r. na łamach dziennika "Czerwony Sztandar", w tymże roku został członkiem Koła Literackiego, działającego przy redakcji. Pierwszy autorski tomik nosił tytuł: "Ballady i pieśni Ziemi Wileńskiej" i ukazał się w 1992 r. "Dom pod Wilnem", zbiorek "Wileński Polak".

Ma Aleksander Śnieżko na swym koncie przekłady wierszy Włodzimierza Wysockiego, liczne teksty wykonywane przez Kapelę Wileńską, Kabaret Wujka Mańka, Kapelę Kaziuka Wileńskiego, zespoły "Rudomianka", "Troczanie".

Fot. Marian Paluszkievicz

A może do Rzeszowa?

## Propozycja

36/176/90 samotny Polak, mieszkający w przepięknej miejscowości Polski we własnym domu, materialnie zabezpieczony. Pozna 170-180/35-40 (65-80) poważną dziewczynę czy kobietę (może być z jedynym dzieckiem), która by mogła wyjechać z Litwy i prowadzić sklep online. Pisać po polsku.

Andrzej Szwałt  
35-322 Rzeszów - Załęże  
Skr. poczt. 5 m. 4  
Polska

Stronę przygotowała  
Krystyna ADAMOWICZ



Stuletni pałac na stromej górze będzie młody dopóty, dopóki będą go upiększać uśmiechy maluchów

# Dziesięć lat - po polsku

Przedszkolu polskiemu z okazji jego dziesięciolecia nadano nazwę - "Sypsena" czyli "Uśmiech". Chrzcziny odbyły się według wszelkich tradycji, a rodzicami chrzestnymi byli autentyczni rodzice wychowujących się tu dzieci, którzy już niejednokrotnie udowodnili, że i nadal będą hojnymi sponsorami.

### Obijali progi urzędów

Przedszkole na stromej górze nie opodal kolei, dzielnicy, gdzie mieszka dotąd wielu rodowitych wilnian, należy do pierwszych, które w okresie odrodzenia narodowego, w tym też Polaków, utworzyło polskie grupy. Był rok 1989, gdy zapadła pomyślna decyzja władz oświatowych, że polskie przedszkola mają prawo bytu. Zanim jednak to nastąpiło, kierownictwo placówki dziecięcej musiało wziąć na siebie trud przeforsowania tego pomysłu. I przeforsowało. Dzisiejsza pani dyrektor Felicja Patecka ceni starania obecnej nauczycielki Szkoły Średniej im. Jana Pawła II Lili Buzar, która w tamtym trudnym okresie objęła progi wielu urzędów i to skutecznie. Wówczas też zezwolono innym miejskim przedszkolom na otwieranie polskich grup lub całych polskich przedszkoli. Podczas niezwykle licznego zebrania kierowników placówek przedszkolnych oraz rodziców w lokalu redakcji dziennika "Czerwony Sztandar" takie zapewnienie złożył ówczesny kierownik wydziału oświaty m. Wilna.

### Zabiegano o zmianę właściciela

A teraz dzieciaki z polskich rodzin mają tu swój drugi dom. Stary pałac na Bobrujskiej, niegdyś własność hrabiego Golicyna, codziennie wita ich dawną świetnością. Zachował się autentyczny parkiet, z rzadko spotykanym ułożeniem rysunku, kolumny z rzeźbionymi ornamentami, piec kaflowy, pokryty stukami. Po nocie niektórych promieniencji zacierali ręce na jego widok i zabiegano o zmianę jego dzisiejszego przeznaczenia oraz prawa własności. Jednak nic z tego. A były chwile, gdy stary dach zionął dziurami, ściany zapadały w ziemię. Rodzice byli wyrozumiali nawet w najtrudniejszym okresie i nie zrzecygnęli z posyłania swych pociech do tego przedszkola. Pani dy-

rektor przypomina, jak przybył do nich były konsul generalny RP na Litwie Waldemar Lipka - Chudzik, by to wszystko zobaczyć na własne oczy. Był hojnym sponsorem i lokal wyremontowano.

Przybyła na jubileusz dziesięciolecia polskiego przedszkola Sylwia Zmitrovičienė, inspektor rejonowego wydziału oświaty nie może pojąć, jak to się dzieje, że w tak starym budynku każdy kąt jest zadbany, wszędzie czuje się gospodarska ręka i czule serce. "A przecież wszystkie przedszkola są jednak owo skromnie finansowane, tutaj jednak takiego ubóstwa się nie odczuwa" - powiedziała pani inspektor.

### Wzruszająco brzmi "Karolinka"

W zabytkowej sali odbywa się koncert "kwiatków", "misiaczków", "krasnoludków" i "listeczków". Są to nazwy grup dziecięcych, a charakter występu odpowiada każdej nazwie. Dzieci umieją bardzo wiele piosenek polskich, tańców, zabaw. Wzruszająco brzmi w ich wykonaniu zarówno "Zasiłki górale", jak i "Entliczek - petliczek" czy "Karolinka". Znają też litewskie piosenki, bo wychowawczynie uważają, że języka państwowego nieprzedej dzieci uczą się z piosenek i bajeczek. Dzieci już rozmawiają po litewsku, toteż wychowawczynie nie rozumieją tych rodziców z polskich rodzin, którzy nie oddają swych dzieci do przedszkoli, gdzie wszyscy rozmawiają w ich języku ojczystym. W tym samym pomieszczeniu jest pierwsza klasa "mickiewiczówki", nauczycielka uważa, że przedszkolaki są doskonale przygotowane do nauki, umieją już czytać, rachować, opowiadać. O prawidłową polską wymowę dba doświadczony pedagog - logopedka, znana w śródmieściu polskim jako znakomita wodzirej najweselejszych zabaw rodaków Roma Romaniewicz. 28 lat swego życia poświęciła temu przedszkolu Anna Macedońska, tyleż co najmniej lat ma poświęcić młodzianka Snieżana Korowajczyk, która matczynym odruchem otacza każdego swego nawet najbardziej nieśmiałego wychowanka.

### Sponsorami - byli właściciele i obecni rodzice

Jednak wciąż się chce wrócić do historii tego stuletniego pałacyku.



Krasnoludki są na świecie - i to przede wszystkim w przedszkolu "Uśmiech"

Pani dyrektor Felicja Patecka powiedziała, że według niektórych danych, jest przypuszczenie, że przedszkole działało w roku 1939, dokumenty zaś potwierdzają, że takiego rodzaju placówka dziecięca istnieje tu od roku 1944. Natomiast starzy wilnianie, którzy mieszkali w tej dzielnicy, pamiętają, że przed wojną dom był własnością lekarza neurologa Henryka Borysowicza, który miał tu prywatną klinikę. Mieszkając później w Polsce, interesował się losem swego domu, przysłał do przedszkola dary, podobnie, jak to robią teraz jego syn i córka, również lekarze. Zawdzięczając im, przedszkole ma niezły księgozbiór. Syn pana Henryka jest tak podobny do swego ojca, że starzy pacjenci, którzy niegdyś leczyli się w Wilnie, powiadają mu: "Ale pan się nie zmienił od czasów wileńskich".

Rodzicami chrzestnymi "Uśmiechu" zostali wileńscy przedsiębiorcy Greta Paliczuk i Zygmunt Klonowski. Już trzeci syn państwa Genowefy i Zygmunta jest wychowankiem tego przedszkola. I chociaż inne przedszkola są bliżej domu państwa Klonowskich, to jednak rodzice swych synów przywożą właśnie tutaj, bo tu jest bardzo rodzinie i serdecznie.

Krystyna Adamowicz  
Fot. Marian Paluszkievicz



Ojcowie chrzestni przy nowej wywieszce przedszkola



Pobili się dwaj górale...



Kwiaty dla pani dyrektor i najukochańszej wychowawczynie od byłych wychowanków



Pani Roma była duszą jubileuszu dziesięciolecia



„Tony trzyma rękę nad podbrzuszem pacjenta, w powietrzu wykonuje ostry ruch, jakby ciał powietrze, a skóra rozchyła się niczym rozcięta nożem. Uzdrowiacz sięga po... żołądek”

## Szarlatani, słudzy diabła czy doskonali iluzjoniści?

Ten zakątek Filipin stale przepelniony jest naukowcami z całego świata - lekarze, chirurdzy, psychiatrzy, chemicy, fizycy, biolodzy, parapsycholodzy nie leczą dziennikarzy najbardziej znanych stacji telewizyjnych, operatorów filmowych itp. Wydaje się, że nie ma choroby, z którą by sobie nie poradzili tutejsi magowie.

Jedni uważają ich za szarlatanów, sług diabła albo doskonałych iluzjonistów, inni za osoby obdarzone nadprzyrodzoną mocą leczenia. Od lat otacza ich legenda, tajemnica i egzotyka niezwykłości wschodu. Ale nikomu jak na razie nie udało się odpowiedzieć na pytanie: na czym polega terapia filipińskich uzdrowiaczy.

### Nóż kuchenny, scyzoryk, nożyczki...

Jedno jest pewne - nie pobierali nauk na żadnych uczelniach, nie mają dyplomów, przeciwnie - są ludźmi prostymi, niewykształconymi i ubogimi. Tymczasem przyjmują pacjentów z całego cywilizowanego świata w warunkach prymitywnych, urągających elementarnym zasadom higieny. Postępu-

ją się prostymi narzędziami jak zwykły nóż kuchenny, scyzoryk, nożyczki - bezkrawo i bez infekcji. Ale operują tylko gołymi rękoma, nie zawsze czystymi, w prymitywnych szopach. W ciągu kilkunastu minut dokonują poważnych zabiegów z zadziwiająco zręcznością i skutecznością. Otwierają tkankę skórną w dowolnym miejscu jakąś niezwykłą energią i wyjmują tkanki zaatakowane rakiem z wnętrza organizmu, usuwają guzy, torbiele, wrzody, ropne zapalenia, kamienie, nie pozostawiając nawet pooperacyjnych blizn.

### Uzdrowiacz sięga po... żołądek

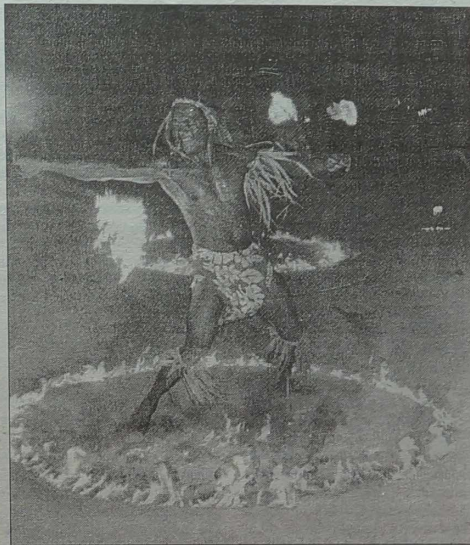
Opisano kiedyś taką dziwną operację wykonaną przez słynnego filipińskiego uzdrowiacza Tony Agpa: „Tony trzyma rękę nad podbrzuszem pacjenta, w powietrzu wykonuje ostry ruch, jakby ciał powietrze, a skóra rozchyła się niczym rozcięta nożem. Uzdrowiacz sięga po... żołądek. Podczas zabiegu pacjent zachowuje pełną świadomość. Nie czuje bólu, że zdziwieniem tylko przygląda się całej operacji, aby w końcu zorientować się, że z brzucha wy-

jęto mu część wnętrzości! Tony znajduje owrozdzenie... Potem styka ze sobą oba końce jelita, które błyskawicznie zrasa się, nie pozostawiając blizny. Operacja skończona, uzdrowiacz wypycha jelita z powrotem do jamy brzusznej i znów wykonuje nad raną koliste ruchy dłonią. Po 15 minutach chory wstaje i wyleczony idzie do pracy...”

### Wiara czyni cuda

Iluzja magiczna, hipnoza, cud, halucynacje czy zwykłe oszustwo? A może coś zupełnie nieznanego? Nie wiadomo jakich określić użyć do to, czego dokonują filipińscy uzdrowiciele. Pewna grupa interpretacji zakłada, że mamy tu do czynienia z autosugestią wywołującą skutki terapeutyczne. Skoro wiara czyni cuda, a organizm leczy się samorzutnie, podświadomie pod wpływem zewnętrznego impulsu, jakim są zabiegi chorego oraz aura tajemniczości, jaka mu towarzyszy. Inni tłumaczą ten fenomen istnieniem silnego biopola i ukierunkowaniem wibracji komórek w taki sposób, że przetrzeźni między nimi rozszerza się, a tym samym rozstępuje skóra bez krwawienia.

Ale z całą pewnością nie da



Jedni uważają ich za szarlatanów, sług diabła albo doskonałych iluzjonistów, inni za osoby obdarzone nadprzyrodzoną mocą leczenia. Od lat otacza ich legenda, tajemnica i egzotyka niezwykłości wschodu. Fot. archiwum

się jeszcze uzasadnić naukowo, dlaczego bioenergetycy na Filipinach z takim sukcesem wyleczyli już setki tysięcy ludzi. I ten fakt należy przyjąć bezdyskusyjnie. (PAI)

Pisze książki, maluje obrazy, tańczy (!), robi zakupy, uprawia sport, zagrała w filmie o samej sobie, a nawet zrobiła prawo jazdy

## Nie ma pretensji do losu

Gdyby w pewien gorący lipcowy dzień nie poszła popływać w zatoce, jej życie z pewnością potoczyłoby się inaczej. Ale może tak musiało się stać, aby odkryła swoje powołanie? I choć na początku była zła na Boga, na cały świat i ciągle zadawała sobie pytanie: dlaczego właśnie ja? - dziś prowadzi normalne życie i nie ma już pretensji do losu...

Joni Eareckson-Tada, Amerykanka całkowicie unieruchomiona w wózku inwalidzkim od 17 roku życia (ma sparaliżowane ręce i nogi) robi nawet więcej niż zdrowi. Pisze książki, maluje obrazy, tańczy (!), robi zakupy, uprawia sport, zagrała w filmie o samej sobie, a nawet zrobiła prawo jazdy. Ostatnio zaś założyła jeszcze Fundację Joni and Friends, która organizuje pomoc dla ludzi dotkniętych jak ona kalectwem, jeździ po całym świecie i załatwia setki tysięcy spraw.

### „Będą się na panią gapić...”

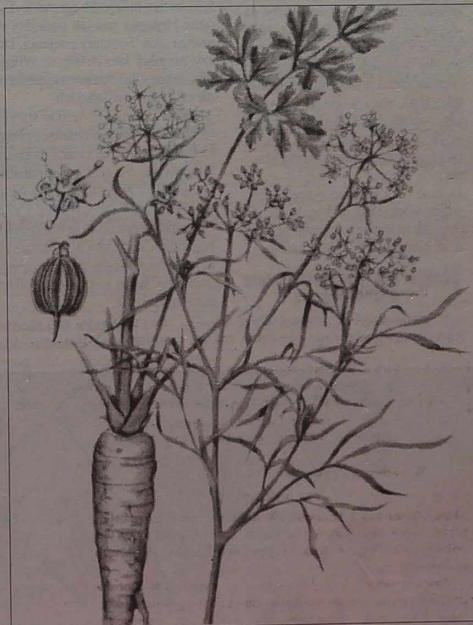
Swoją egzamin na prawo jazdy Joni do dziś wspomina z uśmiechem i przytacza jako dowód, że gdy chce się coś osiągnąć - nie ma mocnych. Tak się stanie. Urzędniczka nie chciała słyszeć wtedy nawet o dopuszczeniu Joni do pisemnego testu. - Przecież pani nie może pisać! - argumentowała swoją decyzję. I kiedy Joni trzymając długopis w ustach błyskawicznie skreśliła na kartce papieru kilka zdań, ta dalej upierała się przy swoim: „Będzie pani rozpraszała innych, będą się na panią gapić...”. Na to Joni nie wytrzyma-

jąc już kolejnych wykrętów, wygarnęła jednym tchem: „A mnie rozpraszają wysochy faceci z dużymi nosami i w okularach. I to ma być sprawiedliwe?”. W końcu zdała ten egzamin, testy rozwiązała bezbłędnie i zdobyła uprawnienia kierowcy.

### „Kalectwo nie dotknęło mojego serca i uczuć”

Joni tak starała się „uporządkować sobie świat”, aby sprawiał jej jak najmniej rozczarowań i zawodów. W nim nie widziała jednak obok siebie mężczyzn. Zaakceptowała swoje kalectwo i uważała, że nie powinna się nim z kimś „dzielić”, obarczać nim. A jednak i tym razem los spłatał jej figla. Przypadkowo poznany Japończyk, nauczyciel szkoły średniej, wkrótce okazał się tą najważniejszą dla niej osobą. Długo nie mogła uwierzyć w swoje szczęście, że ktoś tak przystojny i... przy zdrowych zmysłach może chcieć się umówić na randkę z kaleką. Dziś są już małżeństwem z 17-letnim stażem. - „Ken jest moimi dłońmi, ubiera mnie, pielęgnuje, podaje sztalugi, żebym mogła malować - chwali się Joni. - Ale ja się nim też opiekuję, robię zakupy, organizuję posiłki, pilnuję, żeby na czas miał nakryte i podane do stołu, a jego ulubione bułeczki nie wystygły”. Ta wzajemna opieka pomaga im zresztą rozwiązywać wszelkie napięcia, nieporozumienia, które mają prawo zdarzać się w tak nietypowym związku. „To co, że mam bezwładne ciało? Kalectwo nie dotknęło mojego serca i uczuć” - kwituje Joni... PAI

## Pietruszka



Bezpłatnie dobieramy soczewki kontaktowe.  
Soczewki - zniżka do 40%  
Dobieramy okulary. Kontaktowe soczewki / znanych firm światowych i środki ich konserwacji.  
Udzielamy konsultacji w sprawie operacji oczu. Konsultacja lekarza-okulisty, wzroszczone badanie oka.  
ZSA "Piguro", Vilnius, Antakalnio 59, gab.154, tel. (8-22) 34 61 37

Pietruszka pochodzi z Europy Południowej, Wysp Kanaryjskich, Tunisu, Maroka i Algierii. Znana była już Grekom, Egipcjanom i Rzymianom - w Polsce uprawiana od XIV wieku.

### Właściwości lecznicze

W korzeniu pietruszki występuje olejek lotny, flawonoidy, słuzki, żywice, cukry. W owocach - olejek lotny, flawonoidy i olej tłusty. Działają one moczopędnie oraz hamują nadmierną perystaltykę jelit.

Nie stosujemy tego zioła u kobiet ciężarnych!

### Zastosowanie

Choroby pęcherza moczowego i dróg moczowych, w obrętkach na tym tle, w zaburzeniach trawienia, wzdęciach (jako lek pomocniczy), utracie apetytu.

### Postacie leku

Lyżkę korzeni zalać szklanką zimnej wody i utrzymać w stanie bliskim wrzenia; odcedzić. Pić 2 razy dziennie po szklance odwaru.

### Mieszanki ziołowe

do przyrządzania w domu  
Mieszanki działają jako środki moczopędne.

- Ziele fiołka trójbarwonego, nasiona anyżu, nasiona pietruszki, owoce jałowca - po lyżeczce. Drobnoposiekac, zalać 2 szklankami wrzątku. Gotować 15 minut. Odcedzić. Pić 2 razy dziennie po szklance odwaru.

- Owoce głogu, liście pokrzywy, korzenie pietruszki, owoce jałowca - po lyżeczce. Przyrządzić i stosować jak wyżej.

Na podstawie PAI i literatury medycznej przygotowała Sabina Kozłowska



## Polska

## Mniej wypadków

W niedzielę i święteczny poniedziałek w całej Polsce doszło do 311 wypadków, w których zginęło 39 osób, a 424 zostały ranne.

Według wstępnych danych policji, przekazanych PAP wczoraj, to znacznie mniej niż przed rokiem. Przed rokiem 31 października i 1 listopada policja odnotowała 428 wypadków, 574 rannych i 46 zabitych. Według nadkom. Pawła Biedziaka, rzecznicza komendanta głównego policji, w tym roku do wypadków najczęściej dochodziło poza drogami dojazdowymi do cementarzy.

## Rośnie bezrobocie

W wrześniu liczba bezrobotnych wzrosła w porównaniu do sierpnia o ponad 34 tys. osób i wynosiła ok. 2,178 mln osób. Stopa bezrobocia wynosiła w tym miesiącu 12,1 proc. - poinformował we wtorek Krajowy Urząd Pracy.

We wrześniu wzrosła o ponad 26 tys., do 148,3 tys., liczba bezrobotnych absolwentów. Dominowało w tej grupie absolwenci szkół policealnych i średnich zawodowych oraz zasadniczych szkół zawodowych - stanowili ponad 80 proc. ogółu bezrobotnych absolwentów. Absolwenci szkół wyższych stanowili tylko 7,2 proc. tej kategorii bezrobotnych.

## Za UE jest 47 proc.

Gdyby w październiku odbyło się referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej, 47 proc. głosujących poparłoby wejście Polski do Unii - wynika z ostatniego sondażu OBOP.

Na pytanie o udział w referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej 35 proc. badanych osób odpowiedziało, że na pewno wzięłoby w nim udział. 30 proc. orzekło, że raczej poszłoby odcząć głos.

## Nie rezygnują

Pracownicy przeznaczonych do likwidacji kopalni Siersza w Trzebinii (Małopolska) przyszli wczoraj do pracy mimo iż w nocy z piątku na sobotę kopalnia wstrzymała regularne wydobycie węgla.

Nie wznawili jednak - wbrew zapowiedziom - wydobycia, ponieważ nie mają do tego uprawnień. Nie podjęli też żadnych prac likwidacyjnych. Około 200 górników czeka pod ziemią na dalsze decyzje związków zawodowych. Te z kolei czekają na dyrektora kopalni, którego chcą nakłonić do wznowienia wydobycia. Jeżeli nie wyrazi on zgody, grozi strajkiem pod ziemią.

## Napad na McDonald's

Kilku zamaskowanych sprawców napadło wczoraj w nocy na restaurację McDonald's w Plocku. Streroryzowali bronią obsługę i skradli kilkadziesiąt tysięcy złotych utargu.

Rzecznik prasowy plockiej policji podinspektor Jarosław Brach powiedział PAP, że sprawcy dostali się do restauracji przez dach. Żaden z pracowników nie odniósł obrażeń. Bandyci zabrali pieniądze z sejfów. Według policji, było tam 50-60 tys. zł.

Najbardziej demokratyczne wybory w historii

## Wyniki - jakich oczekiwano

Przychylna Leonidowi Kuczma prasowa ukraińska podkreśla, że niedzielne wybory przebiegły na poziomie, którego nie powstydziłyby się Europa Zachodnia, a ich wyniki są zgodne z oczekiwaniami.

Dmytro Tabacznik, jeden z czołowych specjalistów od wizerunku w sztabie Kuczmy, podkreśla, że na razie wypłynęło tylko 37 skarg na naruszenie ordynacji. „To świetny wynik, świadczący o tym, że były to wybory demokratyczne i dobrze zorganizowane” - ocenił Tabacznik w wypowiedzi dla dziennika „Fakty”.

Wskazał, że nie sprawdziły się prognozy o panującej w społeczeństwie apatii, o czym świadczy wysoka frekwencja na poziomie 70 proc. „Po raz pierwszy od 1991 r. w wyborach prezydenckich zniknęła tradycyjny podział Ukrainy na prorosyjski wschód i nacjonalistyczny zachód. W tych wyborach wschód i zachód głosowały podobnie: na Kuczme” - stwierdził.

## Donieck głosował na komunistę

Innego zdania jest dziennikarka ukraińskiego wydania rosyjskiej gazety „Izwiestia” Janina Sokolowska, która podkreśla, że w przemy-

slowym centrum Ukrainy - Doniecku wybory tradycyjnie oddali więcej głosów na kandydata komunistów Petro Symonienkę. To dzięki postawie Ukraińców ze wschodu lider komunistów przeszedł do drugiej tury. Jednocześnie Sokolowska zwraca uwagę, że w Sewastopolu (Krym), gdzie większość mieszkańców stanowią Rosjanie, zdecydowanie wygrał Kuczma.

„Izwiestia” zwracają uwagę, że ukraińscy komuniści nie przypominają tych sprzed pięciu lat, „ślepo zapatrzonych w towarzyszy z Moskwy”. Teraz są bardziej samodzielni, stawiają przed sobą własne cele, a jeśli - co jest mało prawdopodobne - w drugiej turze zwycięży nie Kuczma, a Symonenko, to sensacji nie będzie. „Symonenko będzie orientował się na Zachód, będzie współpracował z międzynarodowymi strukturami finansowymi i wykonywał reformatorskie zamówienia tych struktur” - przewidują „Izwiestia”.

## Społeczeństwo nie wyraziło sprzeciwu

Opozycyjna gazeta „Den”, która popierała b. premiera Jęwhena Marczuka, wyniki wyborów nazywa dramatem. „Dzisiaj mamy



Do drugiej rundy wyborów prezydenckich weszli obecny przywódca Ukrainy Leonid Kuczma (na zdj. po lewej) i kandydat komunistów Petro Symonenko  
Fot. EPA - ELTA

święto, jutro będzie pogrzeb Ukrainy” - przestrzega. Podkreśla, że w wyborach wygrał tylko Kuczma, wszyscy inni są przegrani. „Głosując, społeczeństwo nie wyraziło sprzeciwu, choć oczekiwano je w kampanii wyborczej” - ubolewa „Den”. Przestrzega, że każdy dostanie, co mu się należy: „opozycyjni politycy, którzy nie zdołali się zjednoczyć, prasa, która jeszcze nie wie, że nastaną dla niej ciężkie dni, a także nasz mądry elektorat, który wkrótce się dowie,

że kampania wyborcza pochłonięła ostatnie pieniądze i trzeba będzie bardziej zaciskać pas”.

W podobnym tonie na łamach „Kijewskich Wiadomości” wypowiada się deputowany Iwan Zajec z centroprawicowego Ludowego Ruchu Ukrainy. Wg niego dalsze rządy Kuczmy do niczego dobrego nie doprowadzą. „Po wyborach napięcie w społeczeństwie wzrośnie jeszcze bardziej, a po roku może dojść do kraju do masowych akcji protestacyjnych” - prognozuje Zajec.

Nastolatek strzelał do ludzi - cztery ofiary śmiertelne

## Młody szaleniec

Szesnaastoletni chłopak strzelił w poniedziałek w bawarskim kurorcie Bad Reichenhall trzy osoby i popełnił następnie samobójstwo.

Wśród ofiar szaleńca są dwaj przypadkowi przechodnie oraz siostra sprawcy. Sześć dalszych osób zostało rannych - w tym jedna bardzo ciężko.

Specjalna jednostka policji przepędziła w godzinach wieczornych szurm na dom, w którym zabarykadował się sprawca tragedii. W budynku znaleziono zwłoki dwóch osób - jak potwierdził rzecznik policji - podejrzanego o przestępstwo oraz jego siostry. 16-atek otworzył krótko po godz. 12. ogień do przechodniów z okna mieszkania swoich rodziców. Rzecznik policji powiedział, że nastolatek strzelał „do

wszystkiego, co się ruszało” z broni dużego kalibru.

Następnie zabarykadował się w domu, znajdującym się naprzeciwko szpitala miejskiego. Nastolatek dysponował kilkoma sztukami broni oraz dużą ilością amunicji, pochodzącymi z arsenału swojego ojca - sportowego strzelca. Koleży szaleńca określili go, w wypowiedzi dla telewizji niemieckiej, jako miłośnika broni i fachowych pism militarnych. Motywy czynu chłopaka nie są do tej pory znane.

Policji udało się ewakuować rannych dopiero po kilku godzinach. Użyto do tego opancerzonej limuzyny ministra Bawarii, Edmunda Stoibera. Najciężiej ranna ofiara przetransportowana helikopterem do szpitala w łączącym nie opodal austriackim Salzburgu.



Wśród ofiar szaleńca są dwaj przypadkowi przechodnie oraz siostra sprawcy  
Fot. EPA - ELTA

## Partyny kolega zamordowanego spikera

Armen Chaczatrian został wybrany na przewodniczącego parlamentu Armenii. Jego poprzednik Karen Demirczian został zastrzelony w ubiegłą środę. Chaczatrian, podobnie jak

Demirczian, jest członkiem Ludowej Partii Armenii, wchodzącej, obok Republikańskiej Partii Armenii, w skład rządzącego bloku „Jedność”. Głosowało na niego 103 ze 116 deputowanych.

Zgoda na delegację OBWE w Czeczenii i Dagestanie

## Misja czysto humanitarna

Minister spraw zagranicznych Rosji Igor Iwanow wyraził zgodę na wyjazd delegacji Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) do Czeczenii i Dagestanu - poinformowało wczoraj w Oslo norweskie MSZ.

Według tego źródła, Igor Iwanow i przewodzący obecnie OBWE norweskimi minister spraw zagranicznych Kurt Vollebæk zawarli w nocy na wtorek porozumienie o wysłaniu do Czeczenii i Dagestanu delegacji OBWE, która zbadałaby sytuację humanitarną w tych regionach.

Rzecznik norweskiego MSZ Ingvard Havnen powiedział, że delegacja uda się w te regiony pod koniec przyszłego tygodnia, a jej misja będzie mieć charakter czysto humanitarny, gdyż Rosja wciąż sprzeciwia się mediacjom politycznym (z Czeczeniami), jakkolwiek ten temat też poruszono. Szczegóły dotyczące wysłania delegacji OBWE mają zostać dopiero uzgodnione. W jej skład ma wejść kilku zagranicznych obserwatorów; dokładna ich liczba nie jest na razie znana.

## Zbadać warunki życia

Tymczasem w Moskwie przedstawicielka miejscowego oddziału Urzędu Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) powiedziała wczoraj, że dzisiaj grupa pięciu-sześciu ekspertów ONZ udaje się w rejon północnego Kaukazu, by zbadać warunki życia uchodźców z Czeczenii. Przedstawiciele mają udać się do Inguszetii, gdzie przebywa największy uchodźców z Czeczenii (ponad 170 tysięcy), a także do Dagestanu. Do Czeczenii nie pojadą.

## Tysiące uchodźców

Już 195 tys. osób uciekło z ogarniętej wojną Czeczenii. Najwięcej znalazło schronienie w sąsiedniej Inguszetii - poinformowało

wczoraj rosyjskie ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych.

Od początku działań wojennych do Inguszetii przybyło ponad 175 tys. uchodźców. Sytuacja jest o tyle dramatyczna, że licząca zaledwie 400 tysięcy rdzenną ludność Inguszetii jest jedną z najbardziej biednych rosyjskich republik - pozostaje w 96 proc. uzależniona od budżetu federalnego. Władze zagwarantowały schronienie ponad 15 tys. uchodźców. Mieszają oni głównie w miasteczkach namiotowych. Pozostali są zmuszeni samodzielnie poszukiwać schronienia - wielu z nich mieszka na dworcach kolejowych i autobusowych.

Według informacji rosyjskiego ministerstwa uchodźcy znaleźli schronienie również w Dagestanie - przedostali się tam głównie Noga-jowie, którzy w tej republice mają rodzinę. Kilka tysięcy czeczeńskich uchodźców znalazło schronienie także w Północnej Osetii i Kraju Stawropolskim.

## Rosjanie oszukali kolejny raz

Wiele ludzi nadal próbuje uciec z ogarniętej wojną Czeczenii. Gromadzą się oni na zamkniętej przez wojska federalne granicy czeczeńsko-inguskiej. Według agencji AP, koczują tam około 20 tys. ludzi. Rosjanie zamknęli granicę tydzień temu, w celu - jak to określili - przeciwdziałania przemieszczaniu terrorystów w głąb Rosji.

Granica została na krótko otwarta w poniedziałek, z czego skorzystało jedynie 566 osób. Wbrew wcześniejszym obietnicom Rosjan, że pozostanie ona otwarta dla wszystkich cywilów, znowu ją zamknęto. W Czeczenii od miesiąca toczy się wojna. Celem wojsk federalnych jest, jak twierdzą, zlikwidowanie islamskich rebeliantów, oskarżanych o atakowanie sąsiednich regionów i podłożenie materiałów wybuchowych w rosyjskich miastach.



Rozpoczął się 54. sezon NBA

## Więcej napięcia

Więcej punktów, więcej akcji, więcej napięcia. To hasła będą przyszywały 54. sezonowi NBA, który rozpoczął się wczoraj. Na starcie rozgrywek stanęło 29 klubów, które mają przed sobą co najmniej 82 mecze każdy. Nowy sezon z dwóch powodów zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Koszykarzy eksperci ligi wprowadzili kilka istotnych zmian przepisów, które będą preferowały bardziej ofensywną grę. W efekcie da to więcej okazji do zdobywania punktów. Mecze mają być widowiskowe, mniej brutalne. Nowinki będą preferowały zawodników rozgrywających.

Drugim powodem, dla którego kibice z uwagą będą śledzić wydarzenia na boiskach NBA jest fakt, że „milenijne mistrzostwa” mają wprowadzić ligę w nową erę. Zresztą włodarze NBA robią dosłownie wszystko, aby straty jakie przyniósł lokaut w ubiegłym sezonie jak najszybciej się zrekompensowały. Tytułu będzie bronił zespół San Antonio Spurs, w którego składzie pozostali „Bliźniętze Wieże” - Tim Duncan (213 cm) i David Robinson (216). Styl gry „Spurs”, oparty na tych dwóch zawodnikach, już dawno został rozszyfrowany. Ciekawe tylko czy konkurencja będzie miała odpowiednie środki, aby się temu skutecznie przeciwstawić?

Turniej tenisistów w Stuttgarcie

## Nie liczył na sukces

Szwed Thomas Enqvist zwyciężając obrońcą tytułu Holendra Richard Krajicka 6:1, 6:4, 5:7, 7:5 wygrał halowy turniej tenisowy z serii Super-9 w Stuttgarcie, dotowany pulą nagród 2,45 mln dolarów.

„To był bardzo silnie obsadzony turniej... mimo tego, że grałem coraz lepiej nigdy nie liczyłem na końcowy sukces. Wzycięstwo uwiaryłem, gdy zdobyłem ostatni punkt” - powiedział Enqvist, który w półfinale wyeliminował nr 1 światowego rankingu Andre Agassiego. Szwed z byłym triumfatorzem Wimbledonu wygrał po dwu i półgodzinnym pojedynku. Rywalowi nie pomogło 25 asów serwisowych. Enqvist, który w dn. 23-28 listopada w Hanowerze zagra w kończącym sezon turnieju ATP Tour World Championship, zainkasował 376 tys. dolarów. Pokonany musiał zadowolić się sumą 198 tys. USD.

Puchar Świata tenisistów stołowych dla Samsonowa

## Umocnił się na pozycji lidera

Triumfator turnieju o Puchar Świata tenisistów stołowych został Władimir Samsonow (Białoruś) po finalnym zwycięstwie nad Wernerem Schlagerem (Austria) 3:0. Trzecie miejsce zajął Zoran Primorac (Chorwacja). Nie udało się więc Austriakowi powtórzyć sukcesu z pojedynku grupowego na starcie PŚ, kiedy to pokonał Białorusina 2:1. Tym samym nr 1 światowego rankingu, mistrz Europy - Samsonow, umocnił się na pozycji lidera.

Schlager zaś, brązowy medalista mistrzostw globu z Eindhoven '99 z pewnością zanotuje kolejny awans z 10. pozycji tegoż rankingu. Primorac w meczu o 3. miejsce pokonał byłego mistrza świata Joergena Perssona (Szwecja) 2:0. Samsonow obok cenności Pucharu otrzymał czek na 40 000 USD. Jedyń Polakiem, któremu udało się zdobyć Puchar Świata był Andrzej Grubba - w 1988 w Wuhan, (w 1985 był drugi).

### Wyniki

finał:

Władimir Samsonow (Białoruś) - Werner Schlager (Austria) 23:21, 21:15, 21:10

o 3. miejsce:

Zoran Primorac (Chorwacja) - Joergen Persson (Szwecja) 21:17, 21:8

## Rumšas drugi w Australii

Gorazd Stangelj ze Słowenii z grupy Mobilvetta wygrał wyścig kolarski Commonwealth Bank Classic w Australii. Litwin Raimondas Rumšas z polskiej grupy Mróz mimo sukcesu na przedostatnim etapie (czasówce) zajął drugie miejsce. Zbigniew Piątek ostatecznie awansował na piąte miejsce w klasyfikacji końcowej, będąc we wspomnianej czasówce także piątym.

### Czołówka klasyfikacji końcowej

1. Stangelj -23:41,49
2. Rumšas - strata 0.18
3. Jonathan Hall (Australia) -1.20
4. Scott Sunderland (Australia) -2.16
5. Piątek -2.27

Mrozowcy uplasowali się na drugim miejscu w klasyfikacji drużynowej, Rumšas był także drugi w dwóch klasyfikacjach - sprinterskiej i górskiej.

### Sprintem

■ Szwed Mats Wilander wygrał z Amerykaninem Johnem McEnroe w finale tenisowego turnieju weteranów w Tokio - pula nagród 150 tys. USD. Był to pierwszy w karierze tytuł wywalczony przez Szweda w Japonii.

■ Austriak Hermann Maier, prowadzący po pierwszym przejeździe, w niedzielę w Tignes wygrał slalom gigant inauguracyjnych zawodów o Puchar Świata w narciarstwie alpejskim.

■ Pavel Losoutov z Estonii i Kenijka Esther Barmasai zostały triumfatorami 18. maratonu we Frankfurcie.

## Szarpanina nerwów

Mika Hakkinen był zadowolony przede wszystkim ze swojego znakomitego startu, na którym wyprzedził zdobywcę „pole position”, Niemca Michaela Schumachera.

- Wiedziałem, że zrobiłem to dobrze - powiedział nowo koronowany mistrz świata. - Kiedy zapaliło się (zielone) światło natychmiast zdałem sobie sprawę, że mam przewagę nad Michaeliem. W momencie gdy wrzucaliśmy drugi bieg wyprzedzałem już go o długość samochodu. Od tej pory, przez cały wyścig nie miałem żadnych większych problemów.

### Irvine liczył na błąd

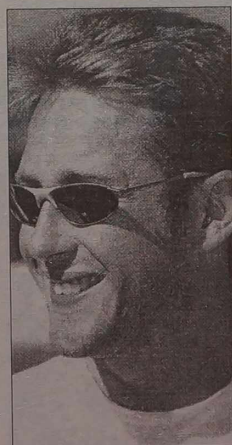
- Decydowanie o tym kto zostanie mistrzem świata w ostatnim wyścigu jest zajęciem wyjątkowo szarpiącym nerwy - dodał Hakkinen. - Nikomu tego nie polecam. Mam podobne doświadczenia z zeszłego roku z Michaeliem, a teraz z Eddie. Eddie Irvine niemal przez cały wyścig liczył na to, że Fin nie wytrzyma nerwowo i popełni jakiś błąd, przez który odpadłby z rywalizacji. - Zdobyliśmy mistrzostwo świata konstruktorów, co też jest ważne. Nie zdobyliśmy mistrzostwa indywidualnego, czego zarówno ja, jak i Ferrari, byśmy sobie na pewno życzyli, ale zdobyliśmy nagrodę pocieszenia - powiedział Irvine.

### Pretensje Schumachera

Tymczasem Michael Schumacher - mistrz świata z 1994 i 1995 roku (jeździł wtedy w barwach Benettona) - ma pretensje do Davida

Kolejny tragiczny wypadek w wyścigu formuły CART

## Dekoracji nie było



Greg Moore zmarł w godzinę po wypadku w szpitalu

Fot. EPA-ELTA

Greg Moore, 24-letni kierowca z Kanady został drugą ofiarą śmiertelną w zakończonym w niedzielę sezonie wyścigów formuły CART (dawniej IndyCar). Tytuł zdobył Kolumbijczyk Juan Pablo Montoya.

Ostatni, niedzielny wyścig na torze w Fontana w Kalifornii, podczas którego doszło do tragicznego wypadku, wygrał Adrian Fernandez z Meksyku. Zwycięzca wyprzedził o 7,6 sekundy Wiocha Maxa Papisa. Czwarty



Decydowanie o tym kto zostanie mistrzem świata w ostatnim wyścigu jest zajęciem wyjątkowo szarpiącym nerwy - powiedział Hakkinen

Fot. EPA-ELTA

Coultharda, że ten mu zajeżdżał drogę.

- Mika bez wątpienia jest wielkim mistrzem - powiedział Niemiec.

- Dzisiaj pokazał mistrzostwo wygrywając wyścig, więc nie ma powodu, z którego nie miałby świętować na sto procent. Ale jego zespół powinien się zastanowić dlaczego każde swojemu zawodnikowi robić takie rzeczy - dodał komentując akcję Coultharda. - On musiał mieć jakiś problem, skoro doprawdy jechał zygakiem.

### Inne przepisy dla Michaela?

- Jeśli on ma jakąś sprawę do mnie to powinien ją przedyskutować ze mną, a nie z całym światem - odpowiedział na zarzuty Schumachera Coulthard. - On stracił niewyżej dwie sekundy, a nie dziesięć. Wygląda na to, że istnieją jedne przepisy dla Michaela i inny zestaw reguł dla pozostałych.

- Ostatecznie, jakby na to nie patrzeć, to i tak Mika pokonał dzisiaj Eddiego - stwierdził na koniec Brytyjczyk.

### Wyniki GP Japonii

53 okrążenia (310,596 km)

1. Mika Hakkinen (Finlandia) McLaren - 1:31.18,785  
(przeciętna prędkość 204,086 km/godz.)
2. Michael Schumacher (Niemcy) Ferrari - 1:31.23,800
3. Eddie Irvine (W. Brytania) Ferrari - 1:32.54,473
4. Heinz-Harald Frentzen (Niemcy) Jordan - 1:32.57,420
5. Ralf Schumacher (Niemcy) Williams - 1:32.58,279

Alzamora motocyklowym mistrzem świata

## Wygrał minimalnie

Hiszpan Emilio Alzamora (Honda) został mistrzem świata w motocyklowej klasie 125 ccm.

W ostatnim wyścigu sezonu - Grand Prix Argentyny na torze Oscar Galvez w Buenos Aires - Hiszpan zajął drugie miejsce. Dało mu to 20 pkt, a w łącznej klasyfikacji 227 pkt. Jego najgroźniejszy konkurent Włoch Marco Melandri (Honda), co prawda zwyciężył w niedzielę (25 pkt), ale w końcowej punktacji (226) minimalnie przegrał tytuł z Alzamora. Trzeci z zawodników Hondy, mający szansę przed wyścigiem na pierwsze miejsce, Japończyk Masao Azuma wypadł z toru na pierwszym okrążeniu. W dwóch pozostałych klasach „korony” zostały rozdane już przed tygodniem w Rio de Janeiro. Tytuły zdobyli Hiszpan Alex Criville (Honda) w klasie 500 i Włoch Valentino Rossi (Aprilia) w klasie 250 ccm.

### Klasyfikacja końcowa MŚ (16 wyścigów)

1. Alzamora 227 pkt
2. Melandri 226
3. Masao Azuma (Japonia) Honda 190
4. Locatelli 173
5. Noboru Ueda (Japonia) Honda 171



ROZMAITOŚCI-TV

Noworodek przeżył upadek z wysokości 15 metrów — Nieudane zabójstwo własnego dziecka

Nowo narodzona gwatemalska dziewczynka, której matka wyrzuciła przez okno, przeżyła upadek z 15-metrowej wysokości, podała agencja EFE. Do zdarzenia doszło w poniedziałek, w południowym Meksyku.

Według pierwszych doniesień, 20-letnia obywatelka Gwatemali Celia Ramirez urodziła córeczkę, po czym natchmiasz zawinęła ją w kocyk i wyrzuciła przez okno.

Dziewczynka przeżyła upadek i po trzech godzinach znalazła ją sąsiedzi. Ma złamane

ramię, biodro i pękniętą czaszkę, ale jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Pośpieszenie ochrzeszono ją imieniem Gwadelupa na cześć patronki Meksyku. Najświetszej Maryi Panny z Guadalupe.

Sąsiedzi twierdzą, że przyczyną nieszczęścia było uśmiercenie dziecka były kłopoty między jej rodzicami. Personaliiw ojca dziewczynki nie podano. Matka najprawdopodobniej pracowała w Meksyku nielegalnie.

(PAP)

Druga śmiertelna ofiara koturnów

Moda - niewygoda

Najmłodniejsze wśród młodych Japonki buty na koturnie były przyczyną śmierci 25-letniej kobiety. Kobieta nie mogła nacisnąć na hamulec i spowodowała wypadek samochodowy. Jest to już druga ofiara śmiertelna modnego obuwia.

Japońskie media podały we wtorek, że pracowniczka biura zginęła w wypadku, gdyż nie mogła nacisnąć na hamulec, bo na nogach miała buty z ośmiocentymetrowym koturnem.

Weźniejszej w tym roku po-

liczła znalazła zwłoki pewnej młodej przedszkolanki, która przezwrociła się w butach z 12-centymetrowym koturnem i doznała poważnych obrażeń czaszki.

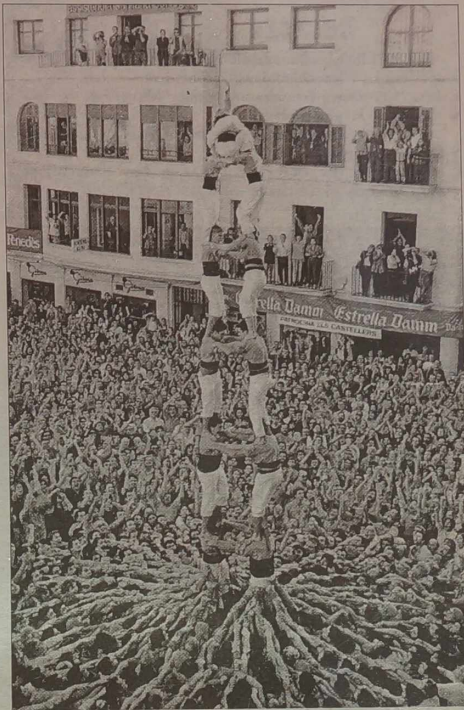
Buty na wysokim koturnie, który może mieć wysokość nawet do 30 cm, stały się modne przed kilkoma laty. Lekarze ostrzegają, że noszenie tego typu obuwia może stać się przyczyną bolesnych zrazów kostek i stóp, a nawet kręgosłupa.

Strażacy byli przygotowani Spacer dzików po Gorzowie

- Trzy dziki, które spacerowały po śródmieściu Gorzowa Wielkopolskiego (Lubuskie), schwytyli strażacy.

Komendant miejskiej straży pożarnej w Gorzowie Stanisław Kowalik powiedział we wtorek, że dziki przywędrowały na jedną z prywatnych posesji w centrum miasta. Właściciele wezwali strażaków. „Całe szczęście, że jeden ze strażaków jest myśliwym. Wiedział, jak należy się obchodzić z dzikimi zwierzętami, czy są rozdrażnione i co robić, by ich nie skrzywdzić” - dodał Kowalik. Złapano na laso zwierzęta wywieziono do lasu. Komendant miejskiej strażyaków po incydencie z dzikami zastanawia się nad programem szkolenia dla swych pracowników. Podkreśla, że strażacy są już przygotowani na łapanie os, czy ratowanie przymarznionych do lodu łabędzi.

„Mamy kombinезony i pojemniki potrzebne do przenoszenia rojów os. Wiemy już, jak obchodzić się z łabędziami. Teraz należy się zastanowić, co jest nam potrzebne w sytuacji, gdy w mieście pojawiają się dzikie zwierzęta” - powiedział komendant.



Tysiące widzów z entuzjazmem ogląda, jak artyści sporządzają piramidę, składającą się z 14 ludzi. Podczas lokalnej tradycyjnej fiesty w Villafraanca (Hiszpania) w poniedziałek po raz pierwszy odbyły się artystyczne przedstawienia grupy teatralnej.

Fot. EPA-FLTA

ŚRODA 3 LISTOPADA



6.00 - Dzień dobry 7.30 - S. „Teletubies” 7.55 - Milioner. 16.05 - Magazyn kulturalny. 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - Program białoruski. 17.20 - S. „Najśmieszniejsze historie milosne XX w.”. 17.45 - Szanujmy swoje. 17.50 - Telekatalog. 17.55 - Ekologia. 18.25 - Koszykówka. 20.00 - Jeszcze nie odpocz. 20.30 - Panorama. 21.00 - Nieudane zabójstwo. 21.30 - S. „Napoleon”. 22.25 - W świecie filmów. 22.45 - Chwilie tysiąclecia. Cmentarz Sautels. 23.00 - Dziennik wieczorny.

Matulewiciusa. 11.35 - Rowerości show. 11.45 - S. „Na zdrowie!”. 12.15 - S. „Szezary wodno!”. 13.00 - Telegra dla rodziny. 13.30 - Walka słów. 14.00 - Odwiedzcie wojny. 14.30 - Program V. Matulewiciusa. 15.00 - Koncert. 16.00 - S. „Wiercipięta”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerości show. 17.05 - S. „Kamila i Nano”. 17.55 - S. „Cygańska miłość”. 18.45 - Wiadomości. 19.10 - Krwawa fala. 19.20 - TV dla kobiet. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerości show. 20.10 - Tuzin. 20.35, 21.35 - Mistrzostwa UEFA. 23.30 - Na jednym końcu haczyk. 24.00 - Mistrzostwa UEFA. 1.10 - Krwawa fala. 1.25 - 6.00 - DW.



6.20 - Teleshop. 6.55 - S. „Niebo Afryki”. 7.15 - Film anim. 7.35 - Film dok. o delfinach. 8.00 - S. „Rosalinda”. 8.45 - S. „Moja kochana Izabella”. 9.30 - S. „Urocy i dziwni”. 10.00 - Teleshop. 10.30 - S. „Wzespół urodzony”. 11.20 - Rozmowy. 11.40 - Sektork X. 12.05 - Film dok. 13.15 - S. „Morderczy wampirów”. 14.00 - Film anim. 15.15 - S. „Sprawy Rockforda”. 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. „Moja kochana Izabella”. 17.00 - S. „Niewolnica Isaura”. 17.40 - S. „Urocy i dziwni”. 18.05 - Metro. 18.10 - S. „Rosalinda”. 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Przechaz. 20.20 - Nos. 20.50 - Prosto i jasno. 21.00 - S. „Grabięzy”. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Telegra. 22.20 - S. „Murphy Brown”. 22.45 - Film krym. „Kłowni”. 23.30 - S. „Na imię jej Nikita”.



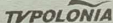
6.00 - Spojrzenie. 6.20 - Krwawa fala. 6.30 - Program V. Matulewiciusa. 7.00 - S. „Wiercipięta”. 7.45 - S. „Kamila i Nano”. 8.30 - S. „Cygańska miłość”. 9.20 - S. „Komisarz Szymanski”. 10.55 - Krwawa fala. 11.05 - Program V.

8.00 - Z Wilna. 8.15 - Towary i usługi. 8.25 - Stolica. 8.45 - Show. 10.00 - Z Moskwy. 10.05 - Film fab. „Rzykojacy”. 12.00 - Z Moskwy. 12.05 - Dzieci po dniu.

14.00 - Z Moskwy. 14.05 - Towary i usługi. 14.15 - „Anykščiu vy nas”. 14.20 - Dziękuję za zakup. 14.30 - S. „Po prostu Maria”. 15.20 - Krótki kurs. 15.45 - Znak jakości. 16.00 - Podobna się - oglądaj. 16.20 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 16.40 - Kanał muz. 17.10 - Patrol drogowy. 17.25 - Dla dzieci. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Encyklopedia win. 19.00 - Z Moskwy. 19.25 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 19.40 - „Jaja sama”. 20.45 - Znad Wilii TV. 21.15 - Towary i usługi. 21.25 - Cł, który. 21.45 - Patrol drogowy. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Cytat dnia. 22.25 - S. „Po prostu Maria”. 23.20 - Krótki kurs. 23.40 - Patrol drogowy. 23.50 - Film fab. „Podwójne życie Weroniki”.

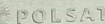


6.00, 7.00, 8.00, 16.00, 18.00, 20.00, 24.00 - Wiadomości. 7.15, 23.45 - Oddział dyżurny. 8.20, 9.00 - Homeopatia i zdrowie. 8.30 - Arena - sport. 9.10 - S. „Cygańska”. 10.00 - S. „Lato naszej tajemnicy”. 15.30 - Filmy anim. 16.20 - Wiadomości. 16.55 - S. „Komisarz Rex”. 18.30 - Film fab. 19.25 - Sam sobie. 23.55 - Dramat krym. 24.15 - Wybor. 23.30 - Ludzie chcą wiedzieć.



7.00 - Kawa czy herbata. 8.45 - Dzieńmi krajowy. 9.10 - Sport-telegram. 9.15 - Krakowskie Przedmieście. 27. 9.25 - Giełda. 9.30 - Wiadomości. 9.42 - Prognoza pogody. 9.45 - Ludzie listy przisz. 10.05 - „Klan” - serial prod. pol. 10.30 - Ala i As. 11.00 - „Jan Serce”. 11.30 - Ostatnia misja. 12.30 - Fronda. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - Gościnnie. 13.45 - „Klan” - serial prod. pol. 14.10 - Mówi się. 14.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 15.00 - Zaproszenie - program krajowy. 15.20 - Wiści polonijne. 15.30 - Oto Polska. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Uczmy się polskiego. 16.35 - Fotografia według. 17.00 - Panorama. 17.10 - Rower Błęzaży. 17.15 - Telexpress Junior. 17.20 - Rower Błęzaży. 18.00 - Telexpress. 18.15 - Ala i As. 18.45 - Magazyn olimpijski. 19.10 - Magazyn turystyczny. 19.30 - Teledyski na żywo. 19.40 - Gość Jedynki. 19.50 - „Klan” - serial prod. pol. 20.15 - Dobranocna. 20.30 - Wiadomości. 20.55 - Prognoza pogody. 20.58 - Sport. 21.00 - „Romans Teresy Hennert” - film fab. prod. pol. 22.25 - Piosenki z autogramem. 23.10 - Przegląd Prasy Polonijnej. 23.25 - Galeria Marlarswa Polskiego. 23.40 - Panorama. 23.53 - Prognoza pogody. 24.00 - Forum. 0.45 - Pegaz ty-

godnia. 1.00 - Monitor Wiadomości. 1.35 - Magazyn turystyczny. 1.55 - „Klan” - serial prod. pol. 2.20 - „Przygody Rozbójnika Rumcajsa” - serial anim. dla dzieci. 2.30 - Wiadomości. 2.55 - Sport. 2.59 - Prognoza pogody. 3.00 - „Romans Teresy Hennert” - film fab. prod. pol. 4.20 - Piosenki z autogramem. 5.10 - Przegląd Prasy Polonijnej. 5.30 - Panorama. 5.42 - Prognoza pogody. 5.45 - Sport-telegram. 6.00 - Forum. 6.45 - Pegaz tygodnia.



7.00 - Piosenka na życzenie. 8.00 - „Świat według Bundych” - amerykański serial. 8.30 - Polityczne graffiti. 8.35 - „Batman” - anim. serial dla dzieci. 9.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. 9.30 - „Tarzan” - amerykański serial przygod. 10.00 - „Jak dwie kropki czekolady” (USA). 10.30 - „Paloma” - meksykański teleturniej. 11.30 - „Rencart” - amerykański serial. 12.30 - Legendy Kung-Fu” - amerykański serial. 13.25 - Disco Rex. 14.25 - „Miodowa lata” - polski serial komed. 15.00 - Link Journal. 15.30 - Motowiadomości. 16.00 - „Goździki” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Informacje. 16.50 - „Po prostu miłość” (Brazylia). 17.50 - „Powrót Supermana” - amerykański serial przygod. 18.40 - „Mortal combat” (USA). 19.30 - Super Express TV. 19.45 - Informacje. 19.50 - Prognoza pogody. 19.55 - „Paloma” - meksykański teleturniej. 20.45 - Prognoza pogody. 20.50 - Real TV. 21.00 - „Zastępca zastępcy” - pol. serial komed.-obycz. 21.30 - „Golfierzy” - (USA). 21.50 - Losowanie Lotto i Przegląd Numerka. 23.20 - „Szczęśliwy serial komed. 23.50 - Wyniki losowania Lotto. 23.55 - Informacje i biznes informacja. 0.10 - Prognoza pogody. 0.15 - Politycz-

ZSA "STIMEKSA" Kuzbaski węgiel najwyższej jakości 290 Lit. Tania dostawa. Ul. Titnagio 78, Wilnius. Tel. 60 19 83, 64 34 07

ne graffiti. 0.30 - „Świat według Kiepskich” - serial komed. 1.05 - Super Express TV. 1.20 - „Przyłdek strachu” (USA, 1962). 3.10 - Muzyka na bis.



7.00 - Teledyski. 7.10 - „Perla” - telenowela. 7.55 - „Sunset Beach” - serial USA. 8.40 - „Katalina i Sebastian” - telenowela. 9.30 - Oddziałowe kreskówki. 10.00 - „Zagubiony w czasie” - serial fantast.-nauk. 10.50 - „Seacrest” - serial fantast.-nauk. 11.40 - „Pękiny i Bestia” - talk-show. 12.30 - „Sunset Beach” - serial (USA). 13.15 - Teleshopping. 13.50 - „Trzy razy Zofia” - telenowela. 14.15 - „Perla” - telenowela. 15.00 - „Katalina i Sebastian” - telenowela. 15.50 - Oddziałowe kreskówki. 17.15 - „Zagubiony w czasie” - serial fantast.-nauk. 17.50 - „Seacrest” - serial fantast.-nauk. 18.00 - „Sunset Beach” - serial (USA). 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.30 - Zoom - magazyn sensacji. 20.30 - „Trzy razy Zofia” - telenowela. 21.00 - „Chłopaki” - tragikomedja (USA). 22.45 - „Wzajemnie” - serial fantast.-nauk. 23.00 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.05 - Sexplozia - magazyn tylko dla dorosłych. 0.20 - „Prawo i beprawo” - serial krym. 1.10 - „Święty” - serial sensacji. 2.00 - „Chłopaki” - tragikomedja (USA). 22.45 - „Wzajemnie” - serial fantast.-nauk. 23.00 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.05 - Sexplozia - magazyn tylko dla dorosłych. 0.15 - „Pościg” - film krymijn. (USA). 0.45 - Teledyski.



**Deszcze**

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, lokalne deszcze. Wiatr południowo-zachodni, zachodni, 7-12 m/sek. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 6-11 stopni ciepła.

W Wilnie będzie padało. Temperatura w nocy 4-6, w dzień 8-10 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy od -1 do +4, w dzień 5-10 stopni ciepła.

**Kuchnia Polska**  
RIBIŁA PYLIMO 49, TEL. 61 86 01

**Miejsca święte w Medugorje**

Wyjazd 28 listopada 1999 r.  
Rezerwacja miejsc do 15 listopada,  
ilość miejsc ograniczona.

**Sylwester 2000** Połeska  
Praga - 845 Lt  
Turku (Finlandia) - 1520 Lt  
licencja nr 00078  
"Intela", tel. (22) 42 70 29

**DROBNE**

Zdjęcia weselne, slajdy, re-  
produkcje.

Inne usługi fotograficzne.  
Tel. 57-15-10.

(Zam. 387)

Jakościowo i z gwarancją  
czyścimy kożuchy, farbujemy i  
odnawiamy skórzane kurtki  
oraz meble.

Tel. 73-51-56.

(Zam. 384)

Wynajmę jednopokojowe  
mieszkanie w Wilnie lub oko-  
licy.

Tel. 42-69-63.

Sprzedam elektryczny piec  
piekarniczy typu „MATADOR”  
(5 komorowy, wsadowy, każda  
komora pracująca osobno).

Tel. 8-238-61-216;

Ożarów Mazowiecki, tel. 8-  
1048-22-722-53-77.

(Zam. 386)

**DEBICA**

**OPONY  
DO KAŻDEGO  
SAMOCHODU**

ALYTUS, tel. (8-235) 54707

BIRŻAŁ, tel. (8-220) 52092

KAUNAS, tel. (8-27) 263192

KLAIPEDA, tel. (8-26) 216493

MARIJAMPOLÉ, tel. (8-224) 80763

PAVIAUSIS, tel. (8-211) 63639

PRIENAI, tel. (8-249) 62436

ŠIAULIAI, tel. (8-21) 356007

TAURAGÉ, tel. (8-246) 72601

UKMERGÉ, tel. (8-211) 81658

VILNIUS, tel. (8-22) 62 85 21

67 26 03, 73 73 07

**TERAPIA LASEROWA I ECHOSKOPIA**

Laser leczy alergię, zapalenie  
zatk nosa, zwyrodnienie kręgosłupa,  
podagry, wrzody, kurczaj u dzieci,  
nadcisnienie. Przeprowadzamy  
diagnostykę komputerową i echoskopię  
narządów wewnętrznych. (Zam. 392)

Vilnius, tel. 69 27 34, 65 22 28.

Drogo skupujemy złom  
metali kolorowych.

Vilnius, tel. 77-86-43 (od  
godz. 9.00 do godz. 17.00 w  
dniach pracy), 8-298-41-237  
(wieczorem w dni wolne).

Niedrogo fotografujemy i  
filmujemy wesela oraz inne  
uroczystości.

Tel. 57-28-15, 8-288-10145.  
(Zam. 203)

Skupujemy w dowolnych  
ilościach pierwotny i wtórny  
surowiec mas plastycznych.

Vilnius, tel. 25-19-61, 30-  
98-81 (w godzinach pracy), 8-  
298-21317.

(Zam. 356)

UAB „Lita-West” skupuje  
metale kolorowe.

Vilnius, tel. 76-06-91, Šiaurės  
miestelis, 244 korp.  
(Licencja 45).

(Zam. 377)

Przedsiębiorstwo litewsko-  
irlandzkie zatrudni wy-  
kwalifikowanych krawców.  
Praca na dwie zmiany.

Vilnius, tel. 33-56-64.  
(Zam. 376)

Osoba samotna, w zamian za  
pomoc w pracach domowych,  
przyjmie na mieszkanie starszą  
inteligentną osobę lub dziew-  
czynę.

Tel. 33-35-62, prosić Wła-  
dysławą.

Firma niedrogo naprawia  
miękkie meble. Jest transport.  
Vilnius, tel. 67-80-15.  
(Zam. 268)

Sprzedam deski - nie obrzy-  
nane (3-4 cm, 2 m').  
Vilnius, tel. 26-91-30.  
(Zam. 393)

Przedsiębiorstwo „Antark-  
tis” naprawia łodówki w Wilnie,  
jego okolicach i na działkach.  
Gwarancja - 1 rok.  
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78,  
8-299-90213. (Zam. 11)

**KURIER  
WILEŃSKI**

JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA  
na **2000** rok  
PRENUMERATA

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	6 mies.	12 mies.
19 Lt	114 Lt	228 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I i II  
grupy, emerytów i mieszkańców wsi -  
indeks 0227

1 mies.	6 mies.	12 mies.
16 Lt	96 Lt	192 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	12 mies.
3,90 Lt	23,40 Lt	46,80 Lt

“Kurier Wileński” można zaprenumerować  
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach  
S.K., Aušros Vartų 9; “Elephas”, Olandų 3;  
w szkołach

1 mies.	6 mies.	12 mies.
13 Lt	78 Lt	156 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	12 mies.
16 USD	96 USD	192 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas,  
Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris,  
b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Prenumerata na grudzień 1999 r. trwa do 20 listopada

Wyniki losowania z dnia

01 11 1999

Nr 1239

**KENO  
LOTO**

03 05 06 07 09 16 18 19 28 30  
32 34 35 38 39 41 45 53 55 60

**FOTOCERAMIKA**

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius

**VERSLO INFORMACIJA**

FAKSE INFORMATORIJE Vilniuje (22) 250707

INTERNETE Kaune (27) 798138

http://katalogas.nkm.lt

9001 Vilnius, tel.: 227802, 227995, fax: 227903, 227925

**KURIER  
WILEŃSKI**

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukowiec SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Zygmunt ZDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322,  
ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.5d.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),  
dyrektor spółki Jan Czepukowicz  
(tel. 42-79-73), zastępcy redaktora:  
Krystyna Adamowicz, Aleksander Boro-  
wik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz  
(tel. 42-72-78), sekretarz redakcji An-  
drzej Malkianis, zastępca sekretarza:  
Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64),  
gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68),  
życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68),  
stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68),  
szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kul-  
tura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68).

literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64),  
prawoządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64),  
zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81),  
młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81),  
fotoreporter - Marian Palusz-  
kiewicz (tel. 42-78-63),  
komercyjny - Dariusz Guszcza (tel. 42-78-90),  
reklama - (tel. 42-69-63),  
kolportaż - Lujza Stankeviciute - (tel. 42-69-63),  
rejon so-  
liceniczny - Piotr Rynkevicius (tel. 8-250-52780),  
rejon trocki - Danuta Raczyn-  
ska (tel. 8-238-61216)

Dz. redaktor Danuta DANOWSKA

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,  
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinia redakcji.

**Kalendarium**

\* Środa (3.XI) jest 307  
dniami 1999 r. Do 2000 roku  
pozostało 58 dni.

\* Znak Zodiaku - Skor-  
pion.

\* Imieniny: Huberta,  
Marcina, Sylwii.

\* Wschód Słońca - 6.24,  
zachód - 15.40. Długość dnia  
9 godz. 16 min.

\* Księżyce. Ostatnia kwa-  
dra - od 31 października.

**KURS WALUT**

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 3 listopada 1999 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lit/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,2192
Dolar australijski	2,5640
100 tys. rubli białoruskich	1,0114
Korona czeska	0,1151
Korona duńska	0,5675
Funt brytyjski	6,5904
Korona estońska	0,2695
100 jenów japońskich	3,8179
Dolar kanadyjski	2,7268
Łat lotewski	6,8705
Złoty polski	0,9462
Korona norweska	0,5099
Rubel rosyjski	0,1514
Korona szwedzka	0,4860
Frank szwajcarski	2,6298
100 tys. lir tureckich	0,8271
Grivna ukraińska	0,8696
100 forintów węgierskich	1,6480
10 tys. rumuńskich lei	2,3725

Ustalony kurs przeliczania  
euro i walut narodowych  
państw strefy euro  
(jednostki waluty narodowej  
za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego  
13,7603 szylinga austriackiego  
40,3399 franka belgijskiego  
166,386 pesety hiszpańskiej  
1936,27 lira włoskiego  
40,3399 franka luksemburskiego  
2,20371 guldena holenderskiego  
200,482 esku do portugalskiego  
6,55957 franka francuskiego  
5,94573 marki fińskiej  
1,95583 marki niemieckiej

Służymy radą w spr-  
wach wykupu przez pań-  
stwo i reperywacji zie-  
mi, lasów, zbiorników wod-  
nych w powiecie wileńskim.  
Możemy kupić.

Vilnius, tel. 334576 w godz.  
9.00-11.00 15.00-17.00; 429634,  
420492 - wieczorem.